



## W numerze:

- Wywiad z Dyrektorem Iwoną Nadolską-Bartosiaik..... 1
- Jubileuszowe życzenia..... 2-8; 11-12
- Garczyński o Połczynie Zdroju..... 9-10
- Karnawałowe wspomnienia..... 13
- Bożonarodzeniowe stoły..... 15

GAZETA PROMOCYJNA WYDAWNICTWA ADAM MARSZAŁEK

2013/nr 150

ISSN 1428-2186

NAKLAD 3000 EGZ.

## PREZYDENT KWAŚNIEWSKI TEŻ CZYTA „ECHO”



Z dużym zainteresowaniem Prezydent **Aleksander Kwaśniewski**, który wielokrotnie już gościł na łamach „Echa Świdwina”, zapoznaje się z kolejnymi jego numerami. Szczególne zainteresowanie pochodzącego z Białogardu byłego Prezydenta RP wywołały numery gazety, w których była opisywana „bitwa o krowę”, toczona od kilku wieków pomiędzy mieszkańcami Świdwina i Białogardu.

K.S.

## ORKIESTRA ZAGRAŁA W ŚWIDWINIE

Tradycyjnie na początku roku odbył się w Świdwinie trzydniowy Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W pierwszym dniu jego trwania wystąpiły: chóry „Kanon” z Cewlina pod dyrekcją **Ewy Szeredy**, świdwiński „Sonores” pod dyrekcją **Bolesława Kurka** oraz dzieci z przedszkola „Misiaczek”. Następnego dnia wieczór umiłał gdyński kabaret „LIMO”. Kulminacją imprezy był trwający od godz. 15 do 21 koncert, w którym zaprezentowali się: grupa „Nadmiar” z Piły, Świdwińska Orkiestra Dęta, grupa „Heaven” z Koszalina, tancerze z Klubu Tańca „Omen” oraz Szkoła Tańca „Iskra”. W wyniku przeprowadzonej licytacji oraz darów przekazanych WOŚP ze strony władz miasta i powiatu, wojska, banków oraz firm prywatnych zebrano kwotę 14 609,21 zł. W imprezie wzięło udział wielu świdwinian oraz gości, którzy chwalili jej organizację.



R.U.

## Z DYREKTOR WYDAWNICTWA ADAM MARSZAŁEK – IWONĄ NADOLSKĄ-BARTOSIAK ROZMAWIA KAROLINA SKONIECZKA

**Karolina Skonieczka:** W pierwszym numerze „Echa Świdwina” został zamieszczony wywiad, w którym uzasadniała Pani ideę stworzenia tej gazety. Czy nadzieje Wydawnictwa zostały zrealizowane?



**Iwona Nadolska-Bartosiaik:** Myślę, że w zasadniczej większości tak. Zgodnie z naszymi zamierzeniami informowaliśmy świdwinian oraz mieszkańców powiatu o ważnych wydarzeniach, a także prezentowaliśmy dorobek lokalnych twórców.

**K.S.:** Gdy się przegląda kolejne numery „Echa Świdwina”, zauważyć można ewolucję pisma...

**I.N.B.:** Tak. Przebiegała ona na kilku płaszczyznach. Po pierwsze, zmieniła się szata edytorska. Po drugie, więcej miejsca zaczęliśmy poświęcać sprawom krajowym. Wynikało to z faktu, że w tworzenie „Echa Świdwina” w zbyt małym stopniu angażowała się społeczność lokalna. Po trzecie, w tym czasie powstały inne tytuły prasowe powiązane z lokalną władzą, które poprzez fakt częstszego ukazywania się w lepszym stopniu spełniały funkcję lokalnych informatorów. Niemniej „Echo Świdwina” nadal sporo miejsca poświęca problematyce lokalnej.

**K.S.:** Zmianie uległa także szata edytorska...

**I.N.B.:** Tak. Zmiana została zapoczątkowana w 2001 roku, od 51. numeru, kiedy to wprowadzono do pisma kredowe okładki i coraz więcej kolorów. Ten etap zakończyliśmy w 2007 roku. Wówczas już cała gazeta po raz pierwszy ukazała się w wersji kolorowej. Także w 2007 roku zdecydowaliśmy się drukować na papierze kredowym nie tylko okładki „Echa Świdwina”, ale również i środek.

C.D. STR. 14 ➔



# JUBILEUSZ „ECHA ŚWIDWINA”

Na początku tego roku przejąłem obowiązki Prezesa Wydawnictwa Adam Marszałek. Jedną z pierwszych okazji do świętowania stał się jubileusz związany z publikacją 150. numeru „Echa Świdwina”. Z tej okazji postanowiliśmy zamieścić wypowiedzi osób, które gościły na jego łamach oraz tych, z którymi współpracuje kierowane przeze mnie Wydawnictwo. Wszystkim Państwu dziękujemy za życzliwość i życzenia. Mamy nadzieję, że tak jak do tej pory na łamach „Echa Świdwina” będą ukazywały się teksty i fotografie dokumentujące osiągnięcia władz i społeczeństwa ziemi świdwińskiej i że będziemy mieli okazję prezentować działania podejmowane przez ludzi, instytucje i firmy związane z Marszałek Holding. Korzystam z okazji, aby zaprosić Państwa do współpracy z nami.

Prezes Wydawnictwa Adam Marszałek dr hab. **JOANNA MARSZAŁEK-KAWA**



## Pani Elżbieta Wielgosz Redaktor Naczelna

Z okazji 150. wydania „Echa Świdwina” składam całej redakcji oraz wszystkim czytelnikom najserdeczniejsze życzenia. Niech lektura każdego kolejnego numeru przynosi wiele radości, dostarcza rzetelnych informacji dotyczących życia regionu, a głodnym wiedzy – przeglądu fachowej literatury. Życzę Państwu kolejnych 150 udanych numerów!



**MARCIN ZYDOROWICZ**  
Wojewoda Zachodniopomorski

## Szanowna Pani Redaktor!

Proszę przyjąć serdeczne gratulacje i życzenia z okazji wydania jubileuszowego 150. numeru „Echa Świdwina”. Życzę Pani Redaktor oraz wszystkim pracownikom Redakcji kolejnych pięknych jubileuszowych numerów gazety związanej z naszym regionem, dalszych sukcesów, powodzenia i determinacji w realizowaniu zamierzonych planów oraz wiele zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.



**STANISŁAW WZIĄTEK**  
Poseł na Sejm RP

## Szanowny Panie Prezesie!



Z radością odnotowuję wydanie kolejnego numeru „Echa Świdwina”. Pana inicjatywa wydawania bezpłatnej gazety promocyjnej to ewenement na współczesnym rynku wydawniczym. Mam nadzieję, że będę mógł czytać kolejne wydania Pana firmowego pisma. Obserwując dokonania Pana Prezesa na terenie Świdwina, liczę na dalszą owocną współpracę. Gratuluję tego symbolicznego 150. numeru i życzę przynajmniej 1000. numeru wydawanego dla mieszkańców Świdwina.

Z wyrazami szacunku.

gen. bryg. pil. **TADEUSZ MIKUTEL**  
Dowódca 1. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego

与两沙维克出版社合作推广中国文化,促进中波友谊  
做了大量工作,我谨表示诚挚的感谢!  
祝两沙维克出版社在新的一年里事业蒸蒸日上!  
蒋坚

Wydawnictwo Adam Marszałek wniosło ogromny wkład w promowanie chińskiej kultury oraz zacieśnienie przyjaźni chińsko-polskiej, mam zaszczyt złożyć Wydawnictwu serdeczne podziękowania. Życzę Wydawnictwu sukcesów i wszelkiej pomyślności w nowym roku.

**JE XU JIAN** Ambasador ChRL w Polsce



## Pani Elżbieta Wielgosz – Redaktor Naczelna



U progu nowego roku składam serdeczne życzenia zachowania wszystkiego, co dobre w minionym, niesłabnącej pasji w kontynuowaniu niepowtarzalnego zjawiska, jakim jest aura towarzysząca wszystkim poczynaniom Wydawnictwa Adam Marszałek. Nowych wyzwań, nowych tematów, nowych sukcesów życzę całej Redakcji, Czytelnikom i Przyjaciółom „Echa Świdwina”.

**PIOTR BENEDYKT ZIENTARSKI**  
Senator RP – wierny przyjaciel i czytelnik

## Szanowna Pani Redaktor

Niewielkie miasta, takie jak Świdwin, rzadko są przedmiotem zainteresowania ogólnopolskich mediów. Dlatego właśnie wielką rolę w życiu lokalnej społeczności odgrywają takie czasopisma jak „Echo Świdwina”, które na bieżąco informuje o najważniejszych wydarzeniach i inicjatywach, przedstawia sprawy ważne lub drobne, ale zawsze bliskie mieszkańcom naszego miasta. Cieszy mnie, że właściciel Wydawnictwa dr Adam Marszałek wciąż pamięta o swoim rodzinnym Świdwinie. Podziwu godny jest fakt, że w czasach kryzysu w branży medialnej „Echo Świdwina” wciąż istnieje, towarzyszy naszemu miastu i umiejętnie wykorzystuje swoją renomę. Z okazji 150. numeru czasopisma pragnę złożyć szczerze podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w jego tworzenie teraz i w przeszłości. Życzę wielu ciekawych tematów i zapału do dalszej i równie owocnej pracy.



**JAN OWSIAK**  
Burmistrz Świdwina

## Redakcja „Echa Świdwina”

Z okazji jubileuszowego wydania Waszej gazety życzę wiele satysfakcji i pomyślności całemu zespołowi redakcyjnemu oraz wielu następnych jubileuszowych wydań. Dziękuję za promocję naszego miasta, za wiele ciekawostek i informacji o jego rozwoju. Osobiście jestem zafascynowany wieloma spotkaniami redaktorów ze znanymi przedstawicielami świata nauki, kultury i polityki, które publikujecie w każdym wydaniu.



**HENRYK KLAMAN**  
Przewodniczący Rady Miasta Świdwin

## Szanowny Pan dr Adam Marszałek

Mam przyjemność i zaszczyt złożyć na ręce Pana Prezesa gratulacje oraz szczerze wyrazy uznania z okazji wspaniałego Jubileuszu ukazania się 150. numeru „Echa Świdwina”. Pragnę wyrazić wdzięczność za wieloletnie zaangażowanie na rzecz rozwoju powiatu świdwińskiego. Na łamach Pana czasopisma publikowane są bowiem artykuły o naszej lokalnej historii, kulturze i tradycjach, pisane przez pasjonatów – mieszkańców naszego regionu. Kieruję zatem serdeczne podziękowania za miłość i wierność korzeniom, z których Dostojny Jubilat pochodzi. **Pozostając z szacunkiem dla dotychczasowej działalności „Echa...”,** życzę z całego serca Panu oraz całej Redakcji, aby ten Jubileusz był źródłem satysfakcji i inspiracji na kolejne lata pracy.



**MIROSLAW MAJKA**  
Starosta Świdwiński



## Szanowny Panie Prezesie, Drodzy Państwo!



Gratuluje wydania 150. numeru „Echa Świdwina”. Niezwykła inicjatywa Pana Prezesa i grupy osób – miłośników rodzinnych stron – zaowocowała trwającą kilkanaście lat promocją tego pięknego regionu. Czas wojny, okres walk na Wale Pomorskim nie sprzyjały poznawaniu jego walorów. Później moje pobyty w tym regionie ograniczały się do udziału w ćwiczeniach wojskowych na pobliskim poligonie Drawsko-Pomorskie oraz w garnizonach stacjonujących tu jednostek, także u świdwińskich lotników – w sztabie dywizji i na lotnisku. Zachowałem stąd jak najlepsze wspomnienia.

Dzięki Panu Prezesowi poznałem historię Jego Rodziny związaną z tym regionem oraz życzliwość, którą niezwykle sobie cenię. Miałem też okazję kilka razy gościć na łamach „Echa” i w ten sposób – po latach – poznać niektóre osiągnięcia regionu. Raz jeszcze gratuluje inicjatywy i jubileuszu.

Drodzy Państwo! U progu nowego roku życzę wszystkim Państwu – Panu Prezesowi z Rodziną, inicjatorom i pomysłodawcom „Echa” oraz mieszkańcom Świdwina i regionu – szczęśliwych i radosnych dni, wszystkiego, wszystkiego, co najlepsze.

gen. **WOJCIECH JARUZELSKI**

衷心祝贺 „Echo Świdwina” 第150期顺利出版！希望 „Echo Świdwina” 成为中波之间文化交流的一座桥梁和纽带。  
祝 „Echo Świdwina” 取得更大成就！

苗华

2013年1月15日于北京题



Serdecznie i gorąco gratuluje tego, że pomyślnie zostaje wydany 150. numer gazety „Echo Świdwina”! Pragnę, żeby „Echo Świdwina” stanowiło platformę wymiany kulturalnej między Chinami a Polską! Życzę „Echu Świdwina” coraz więcej sukcesów!

prof. **MIAO HUASHOU**

## Szanowna Pani Elżbieta Wielgosz Redaktor Naczelna Szanowny Pan Adam Marszałek Wydawca „Echa Świdwina”



Państwa pismo ma charakter szczególny. Powstało bowiem z miłości do Małych Ojczyzn – Świdwina, w którym mieszka Redaktor Naczelna, i Torunia, w okolicach którego mieszka obecnie Wydawca – dr Adam Marszałek.

Idea tego pisma wynika również z wiary i przekonania, że warto pokazywać osiągnięcia tych Małych Ojczyzn widziane w kontekście regionu, kraju, a nawet – całego świata, że warto promować myślących, twórczych ludzi, którzy są autorami sukcesów w różnych dziedzinach życia.

Z wielkim szacunkiem – jako stała czytelniczka – od lat obserwuję Państwa działalność. Zdawałoby się, że tak niedawno świętowaliśmy setny numer „Echa”, a teraz – ukazał się już numer sto pięćdziesiąty!

Z tej pięknej okazji – w imieniu całej redakcji „Miesięcznika” – serdecznie Państwu gratuluje i życzę wiele satysfakcji z dalszych przedsięwzięć wydawniczych. Jestem przekonana, że pod Państwa dowództwem „Echo Świdwina” przez kolejne dziesiątki lat będzie wiernie towarzyszyło mieszkańcom regionu, stanowiąc jednocześnie swoistą wizytówkę Świdwina i Torunia wśród elit politycznych, naukowych i kulturalnych oraz wśród wszystkich innych środowisk opiniotwórczych.

**MARIA ULICKA** redaktor naczelna  
pisma społeczno-kulturalnego „Miesięcznik”

## Pani Redaktor Naczelna Elżbieta Wielgosz

Mimo że od wielu lat mieszkam i pracuję w Poznaniu, zawsze z przyjemnością sięgam po kolejne numery „Echa Świdwina”. Me szczególnie zainteresowanie wzbudzają informacje z życia społeczności lokalnej miasta, z którego wszak sam się wywodzę. Dzięki temu tytułowi z niekłamanym zainteresowaniem i pewną nostalgią śledzę losy osób, które znam i pamiętam z dawnych czasów. Myślę, że „Echo” pełni ważną i potrzebną rolę edukacyjną, kulturotwórczą i opiniotwórczą w powiecie świdwińskim skutecznie łączy na swych łamach wątki lokalne z krajowymi i międzynarodowymi. Dodatkowo ciekawie obrazuje życie naukowe toczące się w naszym kraju, polecając przy tym interesujące publikacje, z jakże bliskiej mi problematyki politycznej. Redakcji „Echa Świdwina” oraz Wydawnictwu Adam Marszałek życzę stale powiększającej się rzeszy czytelników oraz wielu innych sukcesów w nowym 2013 roku.

prof. **UAM dr hab. MACIEJ WALKOWSKI**

## Szanowna Pani Joanna Marszałek-Kawa Prezes Wydawnictwa Adam Marszałek



Niedawno obchodziliśmy 22. rocznicę powstania Pana zasłużonego Wydawnictwa, specjalizującego się przede wszystkim w przybliżaniu czytelnikom literatury naukowej. W tej dziedzinie właśnie nasza uczelnia owocnie współpracuje z Wydawnictwem. Jednak – co niezwykle

ważne – zajmujecie się Państwo nie tylko publikacją książek naukowych, ale także literatury pięknej i kilkunastu czasopism popularno-naukowych. Oprócz tego wydajecie kilka pism ukazujących problemy, sukcesy i ludzi Małych Ojczyzn, w tym – „Echo Świdwina” – gazetę od lat związaną zarówno z zachodniopomorskim Świdwinem, jak i z Toruniem.

I właśnie dzisiaj – pragnę złożyć Panu i Wydawnictwu najlepsze gratulacje z okazji wydania sto pięćdziesiątego numeru „Echa Świdwina”. Życzę Państwu, żeby „Echo Świdwina” ukazywało się jeszcze wiele lat, obchodziło kolejne jubileusze i popularyzowało Ziemię Świdwińską oraz Wydawnictwo zarówno w regionie, jak i w całej Polsce i na świecie.

**DOROTA OTTMANN**

Dyrektor Generalny Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Gdańsku

## Pan Prezes Adam Marszałek



Właśnie wydany został 150. numer „Echa Świdwina”. Ten fakt skłania do wspomnień – jak ten czas szybko biegnie. „Echo” powstało w 1997 roku i przez cały ten czas promuje nasze miasto i powiat, zamieszczając wiadomości lokalne oraz informuje nas o wydarzeniach, spotkaniach, planach Wydawnictwa Adam Marszałek i licznych sukcesach samego Prezesa, który pochodzi ze Świdwina.

Korzystając z okazji wydania jubileuszowego czasopisma „Echo Świdwina”, proszę przyjąć gratulacje i najserdeczniejsze podziękowania dla prezesa Adama Marszałka i redaktor naczelnej Elżbiety Wielgosz za te 150 numerów.

Całemu zespołowi redakcyjnemu życzę jeszcze wielu sukcesów zawodowych i szczęścia osobistego.

**DANUTA MALITOWSKA**

Przewodnicząca Rady Powiatu Świdwińskiego

## Szanowni Państwo!



Nazwa jest myląca. Owszem, problemy Świdwina i jego najbliższych okolic zajmują w piśmie wiele miejsca, ale pryncypalnie drugie tyle żywą kroniką wydarzeń kulturalnych z całego kraju. Jest dla mnie szczególnie przyjemne to, że w „ECHO ŚWIDWINA” ukazują się wiele informacji dotyczących życia literackiego, wybitnych poetów i prozaików oraz licznych imprez literackich odbywających się w warszawskim Domu Literatury, gdzie Wasze pismo jest czytane i cenione. Gratuluje i dziękuję, życzę długiego życia i wielkiego grona wdzięcznych czytelników, do których również się zaliczam.

**MAREK WAWRZKIEWICZ**

Prezes Związku Literatów Polskich



## Pani Joanna Marszałek-Kawa Prezes Wydawnictwa Adam Marszałek



Przekazuję słowa uznania i sympatii w związku z ukazaniem się 150. numeru „Echa Świdwina” – wydawnictwa prasowego ukazującego aktywność mieszkańców niewielkiego, ale pięknego miasta

w województwie zachodniopomorskim, bardzo blisko związanego z Toruniem.

O przyjęcie jubileuszowych życzeń proszę Panią Prezes, a także Panią Redaktor Naczelną Elżbietę Wielgosz oraz zespół dziennikarski „Echa Świdwina”.

W Toruniu zachowujemy przekonanie, że słowo spisane, a następnie opowiedziane w domu lub sąsiedztwie kształtuje styl życia, określa szlachetne aspiracje, zachęca do współpracy z innymi, a także zmienia otoczenie. Bywają nawet takie słowa, które zmieniają świat, czego dowodem jest choćby związana z Toruniem tradycja kopernikańska, wraz z wpisanym w nią przełomowym dziełem Mikołaja Kopernika *De revolutionibus...*, którego 470. rocznicę wydania będziemy w najbliższych miesiącach hucznie obchodzili w Toruniu.

Ale na razie nowy rok witamy z najnowszym numerem „Echa Świdwina”. Wszystkim jego wydawcom, redaktorom, autorom tekstów i zdjęć oraz czytelnikom gratuluję tworzenia wartościowej kroniki swojej małej ojczyzny. Życzę, by nigdy nie zabrakło Państwu dobrych informacji i zapału do tworzenia wokół swojego tytułu lubiącej i rozumiejącej się wspólnoty. Wszystkiego najlepszego!

**MICHAŁ ZALESKI**  
Prezydent Miasta Torunia

## Szanowna Redakcjo!

Wydaje się, że to zaledwie wczoraj na rynku wydawniczym pojawił się piękny, kolorowy i przede wszystkim ciekawy egzemplarz nowej gazety. A nowość ta obchodzi już swój 150. jubileusz, zdobywając kolejne serca czytelników i grono stałych odbiorców.



Interesujące zdjęcia, elegancki papier, a przede wszystkim różnorodność treści – to wszystko sprawia, że „Echo Świdwina” znane jest daleko poza granicami naszego grodu, stając się cenionym i wyczekiwany gościem w wielu domach.

Z okazji jubileuszu gazety życzę Redaktor Naczelnej i całej redakcji wielu wspaniałych tematów, które nadal będą promować oświatę, działania gospodarcze i kulturalne naszego regionu.

Niccolo Machiavelli powiedział: „Wszystko, co ludzkie, znajduje się w ruchu i podlega nieustannym zmianom”. Niech te zmiany przyniosą coraz większy rozwój „Echa Świdwina”, a nam dają wiele radości, powodów do zadumy i nieustannej ciekawości świata.

**IZABELLA STARZYŃSKA**  
Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 3

## Szanowni Państwo!

Składam serdeczne gratulacje Pani Redaktor Naczelnej Elżbiecie Wielgosz oraz Wydawcy „Echa Świdwina”, Pani Prezes Joannie Marszałek-Kawie z okazji ukazania się jubileuszowego 150. numeru pisma.



„Echo Świdwina” ma nie tylko bardzo urozmaiconą szatę graficzną, ale przede wszystkim zasługuje na uznanie ze względu na swą bogatą zawartość treściową. „Echo Świdwina” tylko z tytułu może stwarzać wrażenie pisma lokalnego. W istocie znakomicie łączy informacje lokalne ze sprawami ogólnokrajowymi oraz międzynarodowymi.

Życzę Redaktorom i Wydawcy kolejnych jubileuszy i wysokich nakładów.

prof. dr hab. **LONGIN PASTUSIAK**  
były Marszałek Senatu RP

## Redakcja „Echa Świdwina”

Składam serdeczne gratulacje z okazji wydania 150. numeru „Echa Świdwina”. Jest to niezwykle na naszym medialnym rynku periodyk – otwarty na głosy wszystkich środowisk. Miło jest nam gościć na Państwa łamach, a także poznawać za Waszym pośrednictwem ciekawe wydarzenia z życia kultury i nauki. Cenimy Państwa za obiektywizm i rzetelny przekaz, kulturę słowa i prezentowanie dobrego rzemiosła dziennikarskiego. Dziękujemy, że możemy liczyć na Państwa pomoc w publikowaniu materiałów o historii i dniu dzisiejszym naszej szkoły. Życzę wielu sukcesów i licznych grona wiernych czytelników.

**BARBARA PEŁKA**  
Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1

## Szanowna Pani Redaktor!

Z okazji pięknego Jubileuszu 15-lecia gazety „Echo Świdwina” oraz edycji 150. numeru pisma w imieniu środowiska lotniczego składam serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia Redakcji, Wydawcy pisma oraz Czytelnikom.



Wasza gazeta ma wybitne zasługi w prezentowaniu rzeczywistości miasta i powiatu oraz dokonania i sukcesów jego mieszkańców. Ponadto pismo ukazuje dokonania Wydawnictwa Adam Marszałek, które wnoszą znaczący wkład w publikację prac dotyczących bezpieczeństwa państwa, strategicznej myśli obronnej oraz promocji regionu Azji Południowo-Wschodniej. Świdwin to miasto lotnicze o pięknych i bogatych tradycjach. Jednostki lotnicze bazujące na lotnisku w Świdwinie wnoszą wybitny wkład w kształtowanie obronności naszego państwa. W Świdwinie wdrażano najnowszą technikę lotniczą, wypromowano wielu wybitnych dowódców lotniczych i wyszkolono wspaniałych pilotów i specjalistów. Lotnicy w Świdwinie zawsze darzeni byli szacunkiem i uznaniem władz i środowiska mieszkańców, za co pragnę wyrazić wdzięczność i uznanie.

Serdeczne podziękowania kieruję do Redakcji i Wydawcy „Echa Świdwina” za popularyzację problematyki lotniczej i obronnej na łamach Waszego pisma.

Życzę dalszych sukcesów, satysfakcji Czytelników, wysokich lotów i rozwijania skrzydeł w przyszłości. Z lotniczym pozdrowieniem.

prof. ndzw. dr hab. inż.  
gen. broni rez. pil. **RYSZARD OLSZEWSKI**

Z pewnym rozrzewnieniem wspominam czas, kiedy powstawało „Echo Świdwina”. Było to

w 1997 roku. Podczas jednej z wizyt Prezesa Adama Marszałka w Świdwinie zaproponowaliśmy mu stworzenie lokalnej gazety. Wiedzieliśmy wtedy, że ukazuje się już u nas „Gazeta Świdwińska”, ale w dużym stopniu była ona związana z władzą i ukazywała głównie jej punkt widzenia. My zaś chcieliśmy stworzyć możliwość prezentacji dokonań ludzi, którzy nie mieli do tej pory takiej okazji. W pierwszym okresie funkcjonowania gazety tworzyli ją m.in.: Zbigniew Ogórek, Stanisław Wotkiewicz, Barbara Marszałek, Waldemar Stuczyński, Bronisław Wierszycki, Elżbieta i Mirosław Jabłoński oraz Małgorzata Kapla. Funkcję Redaktora Naczelnego sprawowała od samego początku Elżbieta Wielgosz.

Wiele miejsca w gazecie zajmowała tematyka sportowa. Zamieszczaliśmy również ogłoszenia. Oprócz elementów lokalnych i tych związanych ze świdwińskim wojskiem stopniowo ukazywały się artykuły poświęcone tematyce ogólnopolskiej.

Cieszy mnie fakt, że „Echo Świdwina” doczekało się kolorowej szaty graficznej i jest dystrybuowane nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami.

**ZBIGNIEW WÓJCIK**

## Redakcji, wydawcy i czytelnikom „Echa Świdwina”



Składam serdeczne gratulacje z okazji ukazania się 150. numeru tego periodyku. Znaczenie lokalnego czasopisma trudno przecenić. Jest ono nie tylko ważnym źródłem informacji o sprawach najbardziej interesujących i najbliższych mieszkańcom, ale i istotnym elementem społecznej aktywności osób zaangażowanych w jego wydawanie oraz także miejscowej społeczności. Dzięki takim właśnie inicjatywom budujemy zręby społeczeństwa obywatelskiego i tożsamość naszych „małych ojczyzn”. Pozdrawiam i życzę wytrwałości oraz dalszych sukcesów.

**MICHAŁ WOJTCZAK**  
Senator RP



### Szanowna Pani Redaktor Pracownicy „Echa Świdwina” Droży Państwo!

Tradycyjnie na przełomie roku składamy sobie życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, sukcesów w życiu zawodowym i osobistym – jednym słowem szczęśliwego Nowego Roku! Wartość tych zwyczajowych słów doceniamy szczególnie w trudnych momentach życia, kiedy spokojny rytm codzienności zostaje zaburzony przez niespodziewane wydarzenia. Ważne, aby w takich momentach mieć przy sobie grono bliskich, oddanych przyjaciół, na których zawsze można liczyć.



### Prezes Wydawnictwa Joanna Marszałek-Kawa

U progu rozpoczynającego się roku 2013 życzę, aby był on dla Państwa i Waszych rodzin rzeczywiście spokojny, radosny, wypełniony poczuciem satysfakcji ze spełnionych postanowień i osiągniętych celów. Niech dopisuje Państwu zdrowie i pogoda ducha, niech otacza życzliwość i uznanie. Życzymy sobie, abyśmy na koniec tego roku mogli powiedzieć, że postępowaliśmy dobrze, zrobiliśmy wszystko jak należy, nie odkładaliśmy ważnych spraw na później, a na liście naszych priorytetów zawsze znajdowali się na pierwszym miejscu nasi bliscy i przyjaciele.

JERZY BAŃKOWSKI  
Konsul Honorowy RL w Toruniu

### Życzenia z Pekinu



2007年我第一次读到《Echo Świdwina》这份报纸，当时我还是中国国际广播电台驻波兰记者。这份报纸真的很棒，从中可以了解到许多有关波兰西北部小城—西维德温的最新资讯。值此该报出刊150期之际，特向编辑部致以诚挚的祝贺。祝该报越办越好，拥有更多的读者。  
汤黎

Mój związek z gazetą „Echo Świdwina” rozpoczął się w 2007 roku, kiedy pracowałam jako korespondentka Chińskiego Radia Międzynarodowego w Polsce. Bardzo mi się podoba ta gazeta, w której ukazują się najnowsze informacje o tym niewielkim mieście w północno-zachodniej Polsce. Z okazji wydania jubileuszowego 150. numeru gazety chciałabym wyrazić najserdeczniejsze gratulacje. Życzę gazecie wielu sukcesów i jak najwięcej czytelników!

TANG LI

### Gracie ładną melodię

Bardzo serdecznie gratuluję Jubileuszu!!! Życzę milionowych nakładów i wciąż mam pretensję do losu, że rzucił mnie do Ursynowa, zamiast pozwolić mi cieszyć się społecznością Świdwina.



ROBERT JANOWSKI

Pozdrawiam

### Szanowna Pani Redaktor!

Z okazji wydania 150. numeru „Echa Świdwina” pragnę złożyć na ręce Zespołu Redakcyjnego serdeczne gratulacje. Lektura kolejnych numerów pisma pozwala zorientować się, czym żyje „Mała Ojczyzna” świdwińska, jakie są jej sukcesy i troski. Zarazem jest okazją do przypomnienia, że rodakiem tej Ziemi jest dr Adam Marszałek, założyciel Wydawnictwa Adam Marszałek – jednego z największych koncernów wydawniczych w Polsce, bardzo zasłużonego dla rozwoju nauki polskiej w wielu dziedzinach. Losy Świdwina i świdwinian splatają się więc z rozwojem Wydawnictwa Adam Marszałek, które umacnia swą pozycję m.in. na rynku chińskim, osiągając globalny zasięg. „Głos Świdwina” powoduje, że ta Ziemia jest rozslawiana w szerokiej skali. Czyż może być lepszy sposób podkreślenia „korzeni” i przywiązania do miejsca, skąd się pochodzi? Życzę „Echu Świdwina” dalszych sukcesów, a te będą możliwe, gdy zarówno Świdwin, jak i Wydawnictwo Adam Marszałek będą się rozwijały dynamicznie.



prof. dr hab. JERZY JASKIERNIA

Dyrektor Instytutu Ekonomii i Administracji UJK, Marszałek Stowarzyszenia Parlamentarzystów Polskich

### Prezes Wydawnictwa Joanna Marszałek-Kawa

Z okazji wydania 150. numeru „Echa Świdwina” proszę o przyjęcie najserdeczniejszych podziękowań i gratulacji. Wydawnictwo to popularyzuje powiat świdwiński i jednostki Lotnictwa Polskiego stacjonujące w tym mieście od 1952 roku do chwili obecnej. Mam nadzieję, że dzień dzisiejszy jest dla Pana Prezesa i Redakcji Wydawnictwa okazją do zadumy nad wydarzeniami, które minęły od 1997 roku, ale i powodem do refleksji nad historią i jej wpływem na czasy nam współczesne. Jestem przekonany, że i przyszłe lata będą owocne dla krzewienia lokalnego patriotyzmu i popularyzacji Lotnictwa Polskiego. Dziękuję za dotychczasową bardzo dobrą współpracę i życzę dalszych sukcesów w realizacji zamierzonych celów.

„Tam, gdzie ludzie dzielą się sercem, tam rośnie nadzieja” – z tą maksymą warto żyć i pracować.

plk dr inż. HENRYK CZYŻYK  
Szef Sekretariatu do Spraw Działalności  
Racjonalizatorskiej Sił Powietrznych

### Szanowna Pani Redaktor!

Prasa lokalna (może to brnąć, ale ważny) odgrywa olbrzymią rolę w integracji społecznej, w budowaniu więzi międzyludzkich – i przede wszystkim w tych kategoriach trzeba ją postrzegać. „Echo Świdwina” spełnia właśnie tę rolę. Za to ludzie je kochają i za to cześć i chwała Redakcji oraz wszystkim zaangażowanym sympatykom. Myślę, że następnym etapem jest Radio Świdwin, Telewizja Świdwin – to nie są rzeczy poza naszym zasięgiem!



dr KRZYSZTOF JANIK  
Wicedyrektor Instytutu Bezpieczeństwa  
Krajowego przy WZSP w Warszawie

### Szanowna Redakcjo!

Redaktor Naczelnej „Echa Świdwina” Elżbiecie Wielgosz oraz całemu Zespołowi Redakcyjnemu składam serdeczne gratulacje z okazji 150. wydania periodyku. Jednocześnie życzę dalszych sukcesów w promowaniu naszego środowiska, ciekawych artykułów, bogactwa materiałów i jak najwięcej piszących współpracowników.

EDWARD WÓJCIK

Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych

### Życzenia historyka



„Echo Świdwina” czytuję regularnie już od wielu lat. Jest ono bowiem dla mnie ważnym pismem w sposób podwójny. Po pierwsze, umiejętnie potrafi łączyć wiadomości lokalne z informacjami z szerokiego świata.

Czytelnik znajdzie w niej zarówno to, co dzieje się w Świdwinie, zobaczy zawsze sylwetkę świdwińskiego zamku, jak i zapozna się z tymi działaniami Wydawnictwa Adam Marszałek, które propagują historię Polski i jej kulturę zarówno w Polsce, jak i na świecie.

„Echo Świdwina” jest więc unikatem w skali całego kraju. Nie ma innego pisma lokalnego, które w tak szerokim aspekcie dostarcza takiej ilości informacji. Jest więc doskonałym łącznikiem między tym, „co małe, a piękne”, i światem międzynarodowych kontaktów, który od wielu lat towarzyszy Wydawnictwu Adam Marszałek. Jego prezesem jest zaś świdwinianin – Adam Marszałek, który nigdy nie zapomniał o swoich korzeniach lokalnych. „Echo Świdwina” jest tego doskonałym przykładem.

dr hab. JAROSŁAW KLACZKOW

### Redakcja „Echa Świdwina”

Z okazji ukazania się 150. numeru „Echa Świdwina” składam serdeczne gratulacje.

W tak trudnych czasach na lokalnych rynkach prasowych najlepszym i właściwym miarodajnym kryterium oceny roli gazety w życiu każdego środowiska jest jej akceptacja i pozytywny odbiór przez daną społeczność. Tak jest niewątpliwie w przypadku „Echa Świdwina”. Dobry tytuł prasowy w odpowiedniej szacie graficznej sprawia, że z niecierpliwością oczekuje się na kolejne wydanie gazety. Życzę, by tak było nadal w przypadku czytelników „Echa Świdwina”.

Niech ten 150. numer, który wyraża istotne dla lokalnej społeczności sprawy i problemy; będzie dobrym przesłaniem i doczeka się kolejnych zacnych rocznic.

JERZY CZERWIŃSKI  
Burmistrz Chełmży



## Podziękowań i życzeń moc!



W związku z jubileuszowym wydaniem „Echa Świdwina” pragniemy przypomnieć, że czasopismo od lat rozśławia naszą szkołę, prezentując bieżące wydarzenia z życia świdwińskiej Dwójki, informując zarówno o sukcesach, jaki i codziennej pracy.

„Echo” towarzyszy nam również w chwilach uroczystych i wzruszających, nie inaczej było podczas niedawnego jubileuszu 50-lecia szkoły, kiedy osobiście zaszczylicili nas swoją obecnością Pan Adam Marszałek, absolwent SP 2 i Redaktor Naczelna, emerytowana – bardzo ceniona – nauczycielka naszej szkoły, Pani Elżbieta Wielgosz. Ponadto Wydawnictwo Adam Marszałek wydało z tej okazji książkę pt. *Dwójka dawniej i dziś*. Nie można zapomnieć, iż corocznie Prezes Adam Marszałek jest fundatorem Nagród Absolwenta wręczanych podczas gali „Najlepsi z Najlepszych”, organizowanej w celu uhonorowania naszych najzdolniejszych i najaktywniejszych uczniów.

Za to wszystko najgoręcej dziękujemy Redaktor Naczelnej Pani Elżbiecie Wielgosz, Kolegium Redakcyjnemu, Panu Prezesowi Adamowi Marszałkowi i całemu Wydawnictwu. Życzymy Państwu wielu, wielu sukcesów i radości z pełnionej misji, a „Echu Świdwina” kolejnych co najmniej 150 numerów!

Dyrektor **MAGDALENA BUJAKOWSKA**  
wraz z całą społecznością Szkoły Podstawowej nr 2



## Życzenia z Olsztyna

Każdy jubileusz inspiruje do głębszych refleksji. Z gazetą „Echo Świdwina” zetknąłem się w ubiegłym roku podczas pierwszego spotkania u Pana dr. Adama Marszałka. Wrażenia, jakie wywołałem z Torunia po spotkaniu, zapadły mi głęboko w mojej świadomości. W wydawnictwie odczułem przede wszystkim niepowtarzalną atmosferę otwartości i życzliwości. Przeniesienie naszego międzynarodowego czasopisma „KERYKS” z Olsztyna do Torunia okazało się niezwykle szczęśliwe i owocne. Merytoryczne i konstruktywne rozmowy z Panem Prezesem sprawiły, że mogliśmy wiele trudności związanych z dalszym wydawaniem naszego periodyku łatwiej pokonać. Na łamach jubileuszowego numeru „Echa Świdwina” chciałbym w imieniu wszystkich członków redakcji „KERYKSA”, jak również autorów z różnych międzynarodowych środowisk akademickich złożyć Pani Prezes Wydawnictwa podziękowanie i wyrazić ogromną wdzięczność za dotychczasową kooperację. Pragnę nawiązać też do spotkania w Centrum Polsko-Niemieckim Młodzieży Europejskiej w Olsztynie, które miało miejsce 27 stycznia 2012 roku z okazji promocji mojej książki *Pedagogika Religii. Podręcznik Akademicki*, a w której to uroczystości wziął udział sam wydawca Pan Prezes dr Adam Marszałek. Podziękowania należą się też Pani Redaktor Edycie Chmielewskiej za wkładany trud w ukazywanie się „KERYKSA”, jak również całemu zespołowi wydawniczemu. Do podziękowań dołączam także serdeczne życzenia dalszej owocnej współpracy i kolejnego jubileuszu gazety „Echo Świdwina”.

ks. **CYPRIAN ROGOWSKI**

## Pani Elżbieta Wielgosz Redaktor Naczelna „Echa Świdwina”

Jubileuszowy 150. numer „Echa Świdwina” ukazuje się na początku 2013 roku i chińskiego Roku Węża. Redaktor Naczelnej Elżbiecie Wielgosz, całemu Zespołowi Redakcyjnemu oraz czytelnikom życzę sukcesów i dużo szczęścia.



Dzięki Waszej pracy Świdwin i problematyka poruszana na łamach „Echa Świdwina” jest znana również w Chinach.

**ZENGWEI LI**  
stały korespondent chińskiego dziennika „RENMIN RIBAO” w Polsce

## Poselskie życzenia



Z okazji ukazania się 150. numeru pisma „Echo Świdwina” proszę przyjąć serdeczne gratulacje. Prasa lokalna to ważny element krajoobrazu mediów w Polsce, a „Echo Świdwina” nawiązuje do najlepszych tradycji polskiego czasopiśmiennictwa. Cieszę się, że Wasze pismo powstało i że rozwija się prężnie, stanowiąc ważny element życia kulturalnego i społecznego Świdwina. Szczególne podziękowania należą się dr. Adamowi Marszałkowi, dzięki determinacji i pasji którego „Echo Świdwina” powstało. Inicjatywa ta spowodowała, że o Świdwinie dowiedziało się bardzo wiele osób w Polsce, które inaczej nie miałyby okazji usłyszeć o tym ciekawym zakątku naszego kraju.

Życzę dalszych sukcesów i kolejnych numerów rozśławiających Świdwin w Polsce i nie tylko.

dr **ZBIGNIEW GIRZYŃSKI**  
Poseł na Sejm RP

## Pozdrowienia z Warszawy

Gratuluję 150. numeru Gazety – gdzie w pigułce znajduje się wszystko, czym żyje firma Wydawnictwo Adam Marszałek. A jest tego! – i nowe projekty, splendory liczne, poważne kontrakty, konferencje naukowe – i tuż obok ci sami poważni naukowcy i biznesmeni już całkiem wyluzowani pokonują Chiński Mur... I politycy – z lewa i z prawa, i duchowni, poeci i artyści – harmonijnie współpracujący w służbie literatury, nauki, sztuki. No proszę – jednak można. Pozdrawiam, do następnej Setki!



**GRAŻYNA BARSZCZEWSKA**

## Szanowna Pani Joanna Marszałek-Kawa Prezes Wydawnictwa Adam Marszałek

Działalność Wydawnictwa Naukowego Adam Marszałek, popularyzująca dokonania myśli ludzkiej, w sposób istotny służy rozwojowi wiedzy, pozwalając uczynom odpowiedzieć na fundamentalne pytania oraz zaspokoić potrzeby poznawcze i estetyczne czytelników. Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia im. gen. J. Bema ma honor złożyć serdeczne podziękowania za dotychczasową wieloletnią współpracę, którą postrzega jako cenne doświadczenie w dziedzinie upowszechniania i zgłębiania wiedzy.

Szczególne podziękowania składamy Twórcy Wydawnictwa Panu Adamowi Marszałkowi, życząc dalszych osiągnięć oraz uznania środowisk czytelniczych.

plk **AURELIUSZ CHYLEŃSKI**  
Komendant Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia

## Wielce Szanowny Panie Prezesie!

Cieszę się wspólnie z Panem z tak ważkiego wydarzenia, jakim jest 150. wydanie „Echa Świdwina”. Naukowcy Akademii Obrony Narodowej mieli zaszczyt wielokrotnie gościć na łamach tej wspaniałej gazety, która nie tylko popularyzuje rodzinne miasto Prezesa, lecz nade wszystko prezentuje dokonania Wydawnictwa Adam Marszałek oraz instytucji z nim współpracujących.

Panie Prezesie, Drogi Adamie!  
Wraz z profesorami Akademii Obrony Narodowej życzę Ci kolejnych 150 wydań „Echa Świdwina” oraz wszelkiej pomyślności.

gen. dyw. dr hab. **BOGUSŁAW PACEK**  
Rektor-Komendant Akademii Obrony Narodowej

## Życzenia z Częstochowy



Życzenia jubileuszowe dla „Echa Świdwina” z okazji 150. numeru składa prof. dr hab. Jerzy Sielski. Jako przyjaciel Wydawnictwa Adam Marszałek jest mi przyjemnie życzyć co najmniej 1000 wydań, gdyż gazeta ta z jednej strony jest związana z Pomorzem Zachodnim, gdzie moja rodzina mieszka i pracuje, a z drugiej strony często widzę siebie na łamach tejże gazety.

prof. **JERZY SIELSKI**



## Pozdrowienia z Koszalina



Jubileuszowy, sto pięćdziesiąty numer „Echa Świdwina” jest okazją do refleksji nad zjawiskiem prasy lokalnej, której dynamiczny rozwój stał się swoistym *signum temporis* polskich przemian ostatniego dwudziestolecia. Łatwość, z jaką można dziś wejść na rynek prasy lokalnej, nie zawsze jednak przekłada się na żywotność nowych tytułów, a zwłaszcza na jakość ich kontentu, czyli zawartości. Używając poetyckiej metafory, można by powiedzieć, że na firmamencie prasowego nieba rozbłysły całe plejady tytułów, ale wiele z tych „gwiazd” i „gwiazdeczek” okazuje się albo krótkotrwałymi fajerwerkami, albo meteorami, które kończą krótki żywot, płonąc w nieprzewidywanej przez ich twórców atmosferze różnej gęstości i oporów, do których należy brak profesjonalizmu, wiara w łatwy sukces, kłopoty finansowe, a czasem zwykła naiwność. Na tle tego prasowego fenomenu towarzyszącego procesowi transformacji „Echo Świdwina” wyróżnia się nie tylko profesjonalizmem, ale także kulturą edytorską, znajomością targetu, do którego jest adresowane i konsekwencją w realizacji przyjętej koncepcji programowej. Jest gazetą barwną pod każdym względem, a więc nie tylko z powodu swojej szaty graficznej, ale przede wszystkim z powodu umiejętnego łączenia problematyki lokalnej z zagadnieniami o charakterze krajowym i międzynarodowym, a także prezentowania szerokiego spektrum gatunków i rodzajów twórczości dziennikarskiej. Nie bez znaczenia jest także bogactwo interesujących dokumentacji fotograficznych przybliżających czytelnikowi nastrojów i okoliczności opisywanych wydarzeń, spotkań, a nawet historycznych reminiscencji. Siłą tego periodyku jest także charakter motywacji jej twórców i wydawcy. Jest on bowiem rodzajem obywatelskiego zobowiązania rodziny Marszałków wobec swojej małej ojczyzny – swojego matcznika. Ta widoczna na każdym kroku pozytywna emocjonalność, towarzysząca już stu pięćdziesięciu edycjom „Echa”, potwierdza starą prawdę, głoszącą, że lokalny patriotyzm, będący immanentną częścią miłości do ojczyzny, jest wielką siłą napędową trwałych, pożytecznych i umacniających poczucie lokalnej tożsamości dzieł i osiągnięć, które nie tylko zmieniają otaczający nas świat, ale ich twórców na zawsze wpisują w jego historię.

**RYSZARD ULICKI**  
Prezes ZAIKS-u

## Pani Redaktor Naczelnia

„Echo Świdwina” to znakomity zapis pamięci spraw ważnych, wydarzeń wiekopomnych i spotkań ze znakomitymi osobami. A do tego fotograficzny przekaz utrwalający ciekawe wydarzenia z przeszłości. Z okazji 150. edycji „Echa Świdwina” gratuluję wszystkim, którzy są zaangażowani w jego wydawanie, oraz życzę dalszej determinacji, sukcesów oraz kolejnych co najmniej kilkuset wydań.

prof. **ANDRZEJ RADZIMIŃSKI**  
Rektor UMK w latach 2009–2012



## Szanowna Redakcjo!

Przesyłam Wam najserdeczniejsze życzenia z okazji 150. numeru Waszej wyjątkowej Gazety. To wspaniale, że wciąż istnieją i rozwijają się takie inicjatywy prasowe na rynkach lokalnych. Wasze czasopismo stanowi świadectwo potrzeby lektury przez Mieszkańców Miasta, Gminy i Powiatu Świdwińskiego. Osobne słowa uznania należą się też Wydawcy – Panu Adamowi Marszałkowi oraz Wszystkim Ludziom Dobrej Woli, dzięki którym istnieje. Jak widać, krąg czytelników nie ograniczył się tylko do mieszkańców, ale choćby poprzez moją skromną osobę dociera znacznie dalej. To świadczy tylko o wysokim poziomie publikowanych treści oraz rzetelności ich przekazu. Życzę Wam kolejnych stu pięćdziesięciu wydań, a nawet o wiele więcej. Niech wciąż będzie z Wami wiara w słowo i w człowieka.

**ANDRZEJ GNAROWSKI** – poeta i krytyk literacki,  
członek Zarządu Głównego Związku  
Literatów Polskich



## Jubileusz



No i stuknęło. 150 numerów! Tyle edycji, tyle lat, tyle różnorodnych materiałów dziennikarskich i publicystycznych. A pamiętam przecież, jak to się zaczęło. Był rok 1996. Jubileuszowy zjazd absolwentów polczyńskiego liceum. Wtedy to Pan Prezes zaproponował mi współpracę. Nie bez oporów wewnętrznych wkroczyłem na moją prywatną „ścieżkę wspomnień”. Zaczęłam pisać... Był to czas, kiedy „Echo” ukazywało się jeszcze w wersji czarno-białej. Stopniowo przybywało korespondentów i autorów felietonów. Poszerzał się też krąg tematyczny. Publikowano artykuły popularnonaukowe, a nawet naukowe, związane z dziejami regionu. Niekiedy oparte na nieznanych dotąd źródłach. Z czasem pismo zaczęło zmieniać swój profil. Powstała gazeta promująca Wydawnictwo Adam Marszałek. Jednak ciągle pamiętająca o swoich korzeniach. Zmieniła się szata graficzna, przybyło kolorowych fotografii, rosła liczba czytelników. Szeroki świat wkroczył na łamy „Echa”... Wszystkiego najlepszego z okazji jubileuszu! Życzę wielu wiernych czytelników, znakomych autorów i wartościowych książek. Obyśmy doczekali 500. numeru. Ad multos annos!

prof. **TADEUSZ GARCZYŃSKI**

## Słowo o promocji Świdwina – tylko słowo

„Echo Świdwina” – „echo” fala akustyczna odbita od przeszkody i docierająca do obserwatora po zaniku wrażenia słuchowego fali docierającej bezpośrednio.

### PROTESTUJĘ!

Uproszczona definicja akademicka – nie znajduję potwierdzenia w odniesieniu do tego jak i jak wydawane jest „Echo Świdwina”, które dociera do mnie regularnie.

Do mnie „Echo Świdwina” dociera na zasadzie fali prostej (bezpośredniej) – regularnie i sprawia satysfakcję. Podrażnia moje zmysły i mobilizuje do kolejnych odwiedzin tego uroczego zakątka Polski – oczywiście z przewodnikiem wydawnictwa w rękę.

**PS** Świdwin i promujące go wydawnictwo ma wielu adoratorów. Jestem prostym człowiekiem i mam prawo być o nich zazdrosny. Na przykład niejaki Ryszard Ulicki. Opisał jarmarczyny tryb życia naszego społeczeństwa w tekście jednego ze swoich „utworów” – do jakichś piosenek.

Proponuję temu znanemu Twórcy rewitalizację tekstu o frazę:

*Kiedy patrzę hen za siebie  
W tamte lata co minęły  
Kiedy myślę co poznałem – a czego nie  
Co straciłam z własnej woli  
A co przeciw sobie  
Ale zawsze wtedy powiem, że najbardziej mi  
żał:*

**tego, że nie mam czasu dla Świdwina,  
spotkań z Marszałkiem i jego  
przyjaciółmi.**

**A najbardziej mi żal,  
jezior i łąk szerek.  
Perspektyw, jakie kreślą –  
Przez to – że niewykorzystanych,  
ale przecież niestraconych,  
Tylko odłożonych w czasie**

prof. **MARIAN KOWALEWSKI**

## Życzenia z Teatru Polskiego Radia

Życie to bardzo wąska ścieżka i do tego zagrożona w mroku. Każdego dnia szukamy światła, które pozwoli nam odrobnie rozproszyć ten mrok. Takim światłem jest „Echo Świdwina”. Wszystkim redaktorom i czytelnikom życzę przyjaźni, bo to wielka rzecz. Jeśli się zdarzyła, trzeba ją chronić jak największy skarb. I nie należy sprawdzać, czy jest taka, jak myślimy.

Według prof. Tatarkiewicza istnieje sześć definicji szczęścia, a według mnie kilka milionów. Jeśli raczej ma profesor, nie jest źle. Jeśli ja, mamy przechlapane.

Dziękuję „Echu Świdwina” za łaskawe zainteresowanie życiem radiowym.

**JANUSZ KUKUŁA**

Reżyser, poeta, dyrektor





## Świat lokalny a znaki kultury globalnej. O „Echu Świdwina”



W rzeczywistości zacierania się współcześnie granic między różnymi znakami życia kulturowego, takimi jak np. między państwami, kulturami, sferą prywatną a publiczną, czasem pracy a czasem wolnym, młodością, wiekiem dojrzałym a starością, swoimi a obcymi – szczególną nośność ma pismo „Echo Świdwina”. Jego łamy integrują świat lokalny – świdwiński z życiem kulturalnym i naukowym kraju i świata. Siłą je łączącą są książki i czasopisma drukowane w Wydawnictwie Adam Marszałek.

Jest to szczególnie rodzaj hybrydy kulturalnej. Ludzie życia publicznego – politycy, uczeni, działacze społeczno-kulturalni – mają możliwość poznańcia prawdy o lokalnym życiu kulturowym, o jego problemach codziennych, wartościach, aspiracjach. Społeczność lokalna ma z kolei, możliwość postrzegania szerokiego świata przez pryzmat aktywności i działalności publicznej *człowieka sukcesu*, jakim jest dr Adam Marszałek, wywodzący się ze Świdwina.

„Echo Świdwina” dostarcza informacji sprawozdawczych, tj. dokumentujących tę rzeczywistość stającą się. Jest to ważne wyzwanie humanistyczne jako że to, co się dzieje w czasie z czasem ulega zapomnieniu.

Na łamach pisma prezentuje się jednostki życia publicznego zarówno z przestrzeni lokalnej, jak i życia ogólnokrajowego i świata. Jest to zarówno dokumentacja współczesnych zjawisk i procesów, jak i promocja jednostek zmieniających otaczającą ich rzeczywistość.

prof. zw. dr hab. ANDRZEJ CHODUBSKI

### Szanowny Pan Adam Marszałek



Ludzi szanujemy z powodu posiadania wielu darów. Drogi Adamie, przyjacielu Ziemi Świdwińskiej, do której przywiązanie podkreślasz na każdym kroku, bardzo szanujemy Ciebie, Twoją rodzinę i współpracowników za wytrwałość i konsekwencję w realizacji licznych zamierzeń. Jednym z nich jest redagowanie czasopisma „Echo Świdwina”, które wśród mieszkańców Świdwina cieszy się ogromną popularnością i uznaniem. Pierwszy raz ukazało się w styczniu 1997 roku, a dziś jego twórcy świętują piękny jubileusz związany z wydaniem 150. numeru. Taki dzień jest okazją do podsumowania dotychczasowych osiągnięć oraz wyznaczenia nowych celów i zadań. Skłania również do refleksji, wspomnień, przemyśleń. Twój dorobek zawodowy, działalność oraz pasja, z jaką oddajesz się wraz z współpracownikami swojej pracy, zasługują na wyrazy najwyższego uznania.

Z okazji pięknego Jubileuszu składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia, które najlepiej wyrażą słowa poety, Adama Asnyka:

*Życzymy Ci szczęścia i życia do woli,  
I żebyś się znalazł zawsze w dobrej doli;  
By Ci nigdy gorycz życia nie zatrula  
I obmowa ludzka pokoju nie psuła;  
Żeby Ci służyło zdrowie zawsze wiernie  
I byś w drodze życia nie trafiał na ciernie.*

Życzymy dużo radości, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, rodzinnym i pracy zawodowej.

ANDRZEJ MUCHOROWSKI

Dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych  
CKP w Świdwiniu

### Szanowna Pani Redaktor

„Echo Świdwina”, gazeta promocyjna, znakomicie kierowana przez Panią Elżbietę Wielgosz doczekała się już 150. numeru. Ten oryginalny pomysł wydawania lokalnej gazety w Świdwinie, miejscu urodzenia się Pana dr. Adama Marszałka, rejestrującej światowe i ogólnopolskie wydarzenia związane z funkcjonowaniem Wydawnictwa Adam Marszałek, prezentującej spotkania naukowe, społeczne, kulturalne, gospodarcze i polityczne, to wspaniały pomysł na promocję małej, ale interesującej pod względem poznawczym miejscowości, sposób na jej drogę do wielkiego świata, do współuczestniczenia w ważnych wydarzeniach. Wybitną cechą „Echa Świdwina” jest bogaty, urozmaicony i oryginalny materiał fotograficzny wraz z notatkami informacyjnymi i celnymi uwagami oraz miła, niemal rodzinna atmosfera i widoczny sentyment Pana Prezesa do swej rodzinnej miejscowości. „Echo Świdwina” przedstawia i przybliża nam całą gamę znanych, medialnych postaci oraz informuje o ważnych wydarzeniach, których inicjatorem i uczestnikiem jest Wydawnictwo Adam Marszałek wraz ze swym Prezesem. To rzadki przypadek promowania miejscowości przez Wydawnictwo, realizujące różnymi sposobami swą organiczną misję społeczną i naukową, to przykład godny naśladowania, jednak ustanawiający wysoki poziom dla procesu promocji. Życzę Zespołowi Wydawnictwa Adam Marszałek, jego Prezesowi oraz miejscowości Świdwin dalszej współpracy i udanej promocji, dzięki której ta miejscowość stała się znana już w Chinach.

prof. zw. dr hab. STANISŁAW JUSZCZYK

Dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii  
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach,  
Redaktor Naczelny „The New Educational Review”

## Droga Redakcjo „Echa Świdwina”!

150. wydanie „Echa Świdwina” jest doskonałą okazją do tego, by skierować moc ciepłych słów i serdeczności do tych, którzy tworzą tę gazetę. Czas pokazał, że z biegiem lat się doskonalili – zyskała ona nową bogatszą szatę graficzną. Tylko się cieszyć. Dzięki Wam możemy poszczycić się własnym lokalnym czasopismem. Dziękuję za dotychczasową współpracę.

PAWEŁ PIŃCZUK

Dyrektor Publicznego Gimnazjum nr 1 w Świdwiniu

## Szanowna Pani Prezes



„Echo Świdwina” jest znakomitym zaprzeczeniem słów wiersza pt: *Daremne żale* Adama Asnyka – w tym Echu nie znajdziemy daremnych żali, próżnych wysiłków i bezsilnych złorzeczeń.

W tej gazecie znajdziemy natomiast uśmiechniętych maluchów, ludzi pełnych sukcesów i przyjaźni, ... i to w wymiarze międzynarodowym. Czasami na łamy „Echa Świdwina” trafiają... zatroskani politycy, gdy mają coś ważnego do przekazania np. konieczność budowy drugiego mostu na Wiśle.

O jakości tej publikacji nie decyduje niewidzialna wróżka, ale zespół redakcyjny o „ludzkiej twarzy i sercem po właściwej stronie” ... i czapka niewidka założyciela.

Tak trzymać przez kolejne lata.

dr MICHAŁ GOŁOŚ

Rektor Wyższej Szkoły Stosunków  
Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej

## Redakcja „Echa Świdwina”



Jako honorowy obywatel miasta Złotowa, prawie graniczącego ze Świdwinem, żałuję bardzo, że Prezes dr Adam Marszałek nie urodził się w Złotowie. Wówczas to piękne

czasopismo, które obecnie na swoim koncie notuje 150 numer jubileuszowy, nosiłoby inny tytuł i dotyczyłoby innego regionu, mnie bliższego. Ponieważ zazdrość jest pierwszym krokiem do piekła..., więc Świdwinowi nie zardziej, lecz gratuluję takiego Obywatela, który z odległego Torunia czyni wszystko, co tylko może dla propagowania swego rodzinnego miasta, a nieniski nakład 3 tys. egzemplarzy świadczy o czytelności czasopisma. Ad multos annos Prezesowi i czasopismu!

prof. zw. dr hab. JOACHIM ZDRENKA  
Uniwersytet Zielonogórski



# POŁCZYN-ZDRÓJ JAKI PAMIĘTAM cz. III

W tym numerze przedstawiamy Państwu trzecią część cyklu wspomnieniowego. Jego autorem jest dobrze znany czytelnikom „Echa Świdwina” – wieloletni nauczyciel i dyrektor polczyńskiego liceum – **Tadeusz Garczyński**.

Praca w szkole to także spotkania z rodzicami. Na uroczystościach szkolnych i wywiadówkach, podczas prac komitetów rodzicielskich, a także w miejscach zamieszkania uczniów. Ich rodzice przybyli do Połczyna z różnych i nieraz bardzo odległych stron II Rzeczypospolitej. Gościłem w wielu domach. Poznałem kuchnię czeską u państwa **Szramów** zamieszkałych przy ulicy Grunwaldzkiej. Pani **Jerzyna Szramowa** pochodziła z Czech, jej mąż pracował w Bógatyni graniczącej z Czechami, zaś u nas był kierownikiem małego zakładu usługowego w pobliżu zamku (córka Irena uczęszczała do naszego liceum). Przy tej samej ulicy mieszkali państwo **Michalakowie**, serwujący przysmaki kuchni wileńskiej. Mieli dwie córki (Małgorzatę i Annę), które zostały absolwentkami naszego liceum. Pan **Maksymilian Michalak** pracował w biurze PSS, a jego żona pani **Halina** była zatrudniona jako pielęgniarka w polczyńskim szpitalu. Gospodyni domu o bardzo pogodnym usposobieniu. Wspaniale gotowała, ciekawie dekorowała i podawała potrawy. Ale najlepiej śpiewała. Tam nauczyłem się wszystkich zwrotek pieśni patriotycznej z okresu powstań polskich, śpiewanej na melodię ukraińskiej dumki – *Za Niemen, za Niemen i po cóż za Niemen?* Porwani jej pięknem, z wypiekami na twarzy, błyskiem w oku i ogniem w sercu śpiewaliśmy wersję zawierającą słowa „ja śpieszę na gody czerwone pić miody, moskie-e-e-wską lać krew”.

Natomiast kuchnię galicyjską poznałem w domu rodzinnym mojego serdecznego kolegi **Zygmunta Adamiaka**. Zygmunt ukończył polczyńskie liceum w roku 1965. Następnie studiował fizykę w toruńskiej uczelni, będąc jednocześnie nauczycielem tego przedmiotu w polczyńskiej zasadniczej szkole zawodowej. Jego rodzice przyjechali na Ziemię Zachodnie z kresów południowo-wschodnich przedwojennej Polski, z powiatu tarnopolskiego, jako jedni z pierwszych powojennych ekspatriantów. Trafili do pobliskiego Toporzyka, gdzie pan **Leon Adamiak** pełnił obowiązki wójta. Stamtąd awansował do Połczyna-Zdroju. Tu między innymi pracował jako sekretarz miejskiej rady narodowej. Jego zapracowana małżonka pani **Karola** wychowała trzech synów. Przydomowe gospodarstwo było jej królestwem. Piłem w tym domu wyśmienitą maślanekę, a po świnobiciu jadalem tzw. świeżonkę. Palce lizać!

A gdzie podawano najsmaczniejsze kołduny? W wersji rosółowej u „hrabiego” **Piotra Krasickiego** w Starym Drawsku (serwowała tę potrawę jego żona Alicja). Nieco inaczej, acz równie smacznie, przyrządzała kołduny w Połczynie-Zdroju pani **Hanka Paszkiewiczowa**, małżonka znanego lekarza. U państwa **Grzelców** przy ulicy Sobieskiego piłem

pierwszy raz w życiu gorący napój alkoholowy nalewany do kieliszków z dzbaneczka. Jego głównym składnikiem była czekolada rozpuszczona w mleku (podgrzana) i spirytus. Smakował wyśmienicie. Nadto ciekawa osobowość gospodarzy (pan **Edward** i pani **Jani-Grzelcowa**) dopełniała uroku tego spotkania. I tak potoczyła się rozmowa o sprawach znacznie wykraczających poza aspekty wychowawcze i postępy w nauce ich syna **Marka Grzelca**. Warto wspomnieć, że przy tej samej ulicy w latach 1946–1949 mieszkał z rodzicami pan **Ryszard Ulicki**.

Pochodzący ze Zgierza jego ojciec pan **Wincenty Ulicki** na Ziemię Zachodnie trafił z miasta Łodzi. Z zawodu fryzjer, w latach wojny został zesłany na roboty przymusowe w głąb Rzeszy. Po wojnie uzyskał dyplom mistrza fryzjerstwa. Był znanym i zasłużonym działaczem łódzkiego związku zawodowego. Zachęcony przez władze udał się wraz z rodziną na zachód. Trafił wprawdzie do Białogardu, gdzie mieścił się Powiatowy Urząd Repatriacyjny. Tam został skierowany do Połczyna-Zdroju. W styczniu 1946 roku burmistrz miasta, pan **Tadeusz Rajner** powierzył mu poniemiecki zakład fryzjerski przy ulicy Bocznej 2, czyli obecnej ulicy Moniuszki 2 (wraz z mieszkaniem)<sup>1</sup>. Nie na długo. W marcu tego samego roku został zatrudniony w Dyrekcji Państwowych Zakładów Zdrojowych. Jednocześnie otrzymał przydział na nowe mieszkanie przy ulicy Sobieskiego 7. Była to stara willa usytuowana na niewielkim wzgórzu nad rzeczką Wogrą, w sąsiedztwie Parku Zdrojowego. Pan Wincenty Ulicki, aktywnie uczestniczący w tworzeniu zrębów nowej władzy, wkrótce rozpoczął pracę w Zarządzie Miasta Połczyna-Zdroju, następnie w miejscowym Zakładzie Pivowarsko-Słodowym. Widocznie jego praca w tej branży była na tyle owocna, że po upływie trzech lat, kiedy tworzono województwo koszalińskie, oddelegowano go do Koszalina, gdzie objął stanowisko dyrektora browaru, który wkrótce stał się samodzielną jednostką. Pasiernica pana Ulickiego pani **Stefania Pobudkiewicz** pracowała w Połczynie-Zdroju w najstarszym polskim powojennym wydawnictwie – Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”. W roku 1949 była tam sekretarką i kierowniczką sklepu. Kierownikiem polczyńskiej filii „Czytelnika” była wtedy pani **Laura Borkowicz**, popularnie zwana „babcią Borkowiczową”. Mieszkała w nieopodal położonym sanatorium uzdrowiskowym „Luisenbad”. Była ona matką pełnomocnika Rządu RP na okręg III Pomorze Zachodnie, pierwszego powojennego wojewody szczecińskiego, podpułkownika **Leonarda Borkowicza**. Wojewoda ten był nie tylko zasłużonym oficerem Wojska Polskiego, ale także pisarzem i tłumaczem literatury (współtworzył też przebieg polskiej granicy z Niemcami). Zapewne na cześć pani Laury Borkowicz nazwano później poniemieckie sanatorium „Borkowem”. Właśnie tam w roku 1945 miał swoją siedzibę okręgowy pełnomocnik Rządu RP<sup>2</sup>.



Rok 1947. Pracownicy Zarządu Miejskiego w Połczynie-Zdroju przed ówczesną siedzibą urzędu (późniejsze sanatorium „Dąbrówka” w pobliżu wejścia do Parku Zdrojowego, obecnie zmienione i rozbudowane jako sanatorium „Marta” bądź *Kurhaus Raffael*, zarządzany przez Fundację Porozumienie). U dołu: trzeci z lewej pan **Wincenty Ulicki**, ojciec Ryszarda (z papierosem), czwarty z lewej pan **Tadeusz Rajner**, burmistrz miasta, zaś trzeci z prawej pan **Julian Kuroczycki**; u góry: siódmy z prawej pan **Feliks Marciszonek**.



Dzień 30 czerwca 1946 roku. Referendum ludowe uchwalone przez Krajową Radę Narodową a rozpropagowane jako „Głosuj 3 razy TAK!”. Przy urnie stoi pan **Julian Kuroczycki**, który odbiera kartę od pana **Wincentego Ulickiego**, za nim stoi burmistrz **Tadeusz Rajner**.



Rok 1948. Uroczystości 1-majowe na Placu Wolności przed ówczesną siedzibą władz PPR (obecnie mieści się w tym gmachu urząd miasta i gminy); ciekawostka: flaga polska z odwrótnie ułożonymi barwami.



Rok 1947 (1948?). Połczyńscy działacze partii PPS. Trzeci od lewej pan **Julian Kuroczycki**, **Tadeusz Robakowski** i **Alojzy Żelaźnicki**<sup>1</sup>.



Natomiast pan **Ryszard Ulicki** to dzisiaj znany polityk, dziennikarz, społecznik, rzeźbiarz i poeta. Jest chyba najbardziej utytułowaną osobą spośród wszystkich polskich twórców. Był posłem na Sejm RP I, II, III i IV kadencji, członkiem Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a obecnie jest wiceprezesem Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, a także wiceprezesem ZAIKS-u oraz prezesem Związku Polskich Autorów i Kompozytorów ZAKR. I wreszcie ciekawostka – jest Honorowym Wójtem Cygańskim oraz Honorowym Prezesem Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii. Jednak najlepiej znany jest jako autor słów do pięknej piosenki Janusza Laskowskiego „Kolorowe jarmarki”. Już będąc w Koszalinie, w początkach naszego wieku pan Ulicki napisał „Sonatinę Połczyńską”, nostalgiczne strofy poświęcone swojej małej ojczyźnie. Znajdujemy w niej i takie wersy:

*Nic nie przyćmiło moich wspomnień.*

*Wystarczy stanąć – w ciszy trwać*

*I zaraz wszystko wraca do mnie.*

*To tamten świat mi baśni serce,*

*Choć czasu siłą barwy bledną.*

Przy ulicy Sobieskiego wybudowano w roku 1964 przedszkole. Powstało ze Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy (obecna nazwa: Przedszkole Samorządowe nr 2 „Pod Jarzębinką” w Połczynie-Zdroju). Do tego przedszkola uczęszczała moja córka **Domini-ka**. Pamiętam, że obowiązki kierownika tej placówki pełniła wówczas pani **Helena Ostaszówna**, zacna osoba, wyjątkowo opiekuńcza. Jej następczynią została pani **Zofia Wilczyńska**. Zosia była jedną spośród siedmiorga rodzeństwa. Rodzice, ekspatrianci, przyjechali do Włocławka z Wołynia. Ukończyła w Włocławku Państwowe Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli, a następnie studia na wydziale pedagogiki w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku. Pamiętam, że poza obowiązkami zawodowymi zawsze pełniła jakieś odpowiedzialne funkcje społeczne czy polityczne, zarówno na szczeblu lokalnym, jak i wojewódzkim. Była też prezesem połczyńskiego PTTK, kiedy to ja prezesowałam Połczyńskiemu Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu. Ileż wspólnych przeżyć doświadczyliśmy podczas organizowanych zjazdów czy rajdów. W roku 1989 pani **Zofia Wilczyńska** została wybrana po raz pierwszy posłanką na Sejm z ramienia PZPR. Sprawowała obowiązki poselskie przez cztery kolejne kadencje.

Dzisiaj ulica Sobieskiego znana jest jako dzielnica willowa VIP-ów. Mieszka tu także pan **Stanisław Wziątek**, urodzony w Połczynie-Zdroju. W latach 1994–2001 pełnił on obowiązki burmistrza tego miasta. W październiku 2001 roku został wojewodą zachodniopomorskim, a następnie wybrano go z listy SLD posłem na Sejm.

Wróćmy do centrum miasta. Przy ulicy Kościuszki nr 5 mieściły się za moich czasów urzędy państwowe (dzisiaj przy Placu Wolności). Także partyjne. Pamiętam dobrze ówczesnych burmistrzów, zwanych wtedy przewodniczącymi Miejskiej Rady Narodowej. Pan **Wilhelm Weber**. Nie wiem kiedy i jak trafił do Połczyna. Był weteranem wojskowym w stopniu pułkownika. Jego styl rzą-

dzenia miastem był dość kostyczny. Z natury pedantyczny, z usposobienia sangwinik, choć nietypowy. Nie brakowało mu chęci do pracy, ale czasem – wyobraźni i siły przebiccia. Natomiast jego energiczna i obdarzona urodą małżonka, pani **Maria Weberowa** wykazywała sporo uzdolnień artystycznych. Prowadziła w liceum zespół teatralny i była duszą spotkań towarzyskich. Obydwoje dziś spoczywają na połczyńskim cmentarzu, w alei zasłużonych. Znacznie więcej dokonał jego następca pan **Czesław Pytlak**. Rodem z Wielkopolski, uosabiał cechy charakteru właściwe ludziom tego regionu. Pracowitość (skończył zaocznie szkołę średnią i studia wyższe), sumienność i precyzję (bardzo starannie przygotowywał swoje wystąpienia, nie ograniczał się do urzędowych godzin pracy), zdolność komunikowania się z ludźmi (prowadził rozmowy z mieszkańcami i przyjmował petentów w różnych sprawach), kreatywność i wytrwałość (mimo wielu przeszkód doprowadził do wybudowania głównej arterii przelotowej miasta, zwanej potem „Pytlakówką”). Jego córka Małgorzata była u nas wzorową uczennicą i organizatorką harcerstwa w szkole. Pamiętam też niektórych I sekretarzy Komitetu Miejskiego PZPR w Połczynie-Zdroju, partii politycznej będącej wtedy „przewodnią siłą narodu” (zapis konstytucyjny). Kiedy przyjechałem do miasta, I sekretarzem był towarzysz **Edward Formański**. Postać mało wyrazista. Nikomu nie szkodził, ale i nie pomagał. Szczególnie barwną osobowość prezentował inny towarzysz, **Kazimierz Tenderys**. Ostatni z sekretarzy komitetu miejskiego, którego dobrze zapamiętałem. Stworzył w mieście system władztwa absolutnego, budząc strach u dyrektorów i kierowników zakładów pracy. Opowiadano mi, że sekretarz Tenderys przyjechał kiedyś do Ośrodka Transportu Leśnego w Połczynie-Zdroju i postawił samochód w miejscu, gdzie był wzmocniony ruch pojazdów. Na uwagę portiera o zakazie parkowania odparł z wyniosłą pogardą: „Mnie wolno wszędzie zatrzymać samochód”.

Przy tej samej ulicy Kościuszki, w secesyjnej dwupiętrowej kamienicy, mieszkali państwo **Marciszonkowie** i państwo **Żarneccy**. Pierwsza z rodzin trafiła do Połczyna-Zdroju jako ekspatrianci. Z samej Oszmiany w Ziemi Wileńskiej. Ich syn pieczolowicie przechowuje dokumenty transportowe rodziców. **Wojtek Marciszonek** został moim wychowankiem, z którym łączy mnie wieloletnia przyjaźń. Utalentowany uczeń i absolwent liceum, choć nie zawsze wspierał swoje zdolności pracowitością. Za to wielu rówieśników przebijał błyskotliwą inteligencją i zmysłem organizacyjnym. A jak on brylował na parkiecie! Angażowali go do szkolnego zespołu tanecznego zarówno pan Józef Szafran, jak i pani Jadwiga Majowa. Wojtek poszedł w moje ślady i został nauczycielem, a następnie dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2 w Połczynie-Zdroju. Szanowana wielodzietna rodzina państwa Marciszonków przez długie lata współpracowała z połczyńskim liceum. Tu zdawali maturę bracia Wojtka (Janusz i Andrzej), a ich rodzice pan **Feliks** i pani **Halina Marciszonkowie** byli podporą naszego komitetu rodzicielskiego.

Natomiast państwo **Żarneccy** zamieszkali w naszym mieście jako rodzina osadników wojskowych. Pan **Ludwik Żarnecki** przeszedł szlak bojowy z wojskiem generała Zygmunta Berlinga. W mundurze pełnił obowiązki sanitariusza. W Połczynie-Zdroju został stomatologiem. Prowadził gabinet dentystyczny. Jednakże w mojej pamięci utrwalił się przede wszystkim jako zaferowany i niezawodny organizator pochodów pierwszomajowych. To on osobiście ustawił na Placu Wolności grupy manifestantów ze szkół i zakładów pracy. Stamtąd wyruszałyśmy długim barwnym korywodem ulicami miasta. A po pochodzie spotykaliśmy się w słynnej kawiarence „Wrzos” bądź w innym miejscu. Mimo wszystko Święto Pracy 1 Maja stanowiło niewątpliwą atrakcję w szarości dnia codziennego. Pan Ludwik wraz z małżonką panią **Marcellą Żarnecką** doczekali się dwóch przystojnych synów (Jerzego i Pawła), którzy w naszym liceum zdali egzamin dojrzałości. Małżonkowie Żarneccy chętnie współpracowali ze szkołą. Dzisiaj obydwójce spoczywają w alei zasłużonych na połczyńskim cmentarzu.

A w alei zasłużonych spoczywa wielu zacnych ludzi, których znałem. Trudno wszystkich wymienić, ograniczę się zatem do niektórych. **Czesław Świątkiewicz** – major Wojska Polskiego, żołnierz AK i Legionista I Brygady; **Romuald Ledworowski** – uczestnik kampanii wrześniowej i walk o wyzwolenie Polski. Jego żona **Maria Ledworowska**, członek AK, była więźniarką obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. I wielu, wielu innych...

Do widzenia mój świecie. Moja mała ojczyzno. Dobranoc Wam wszystkim, których już nie spotkam. Było pięknie...

**Tadeusz Garczyński**

<sup>1</sup> Pierwszym powojennym burmistrzem miasta został pan Otto Benedykt Polak, były więzień pobliskiego Oflagu. Po nim władza ludowa wyznaczyła na to stanowisko pana Tadeusza Rajnera. Przybył on na Ziemię Zachodnią wraz z pierwszą ekipą administracyjną, wysłaną do utworzenia polskiej władzy w okręgu zachodniopomorskim. Grupa ta wyjechała z Warszawy przez Poznań do Pily 6 kwietnia 1945 roku. Ekipa liczyła 160 osób i wyjechała ze stolicy na 10 samochodach ciężarowych. W Pile miała się mieścić tymczasowa siedziba (Szczecin nie został jeszcze wtedy wyzwolony).

W jej skład weszli działacze partyjni z Warszawy, Pruszkowa i Żyrardowa. Na jej czele stanął pełnomocnik KC PPR Tadeusz Rajner desygnowany na stanowisko I sekretarza Komitetu Okręgowego PPR na Pomorzu Zachodnim. Opiekunem tej grupy z ramienia Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej był Henryk Szafranski. Po „wypadkach szczecińskich” Tadeusz Rajner został odwołany ze swojej dotychczasowej funkcji partyjnej i desygnowany na burmistrza połczyńskiego.

<sup>2</sup> Pragnę złożyć serdeczne podziękowanie panu Andrzejowi Ulickiemu, synowi pana Wincentego a bratu pana Ryszarda, który zechciał udostępnić posiadaną dokumentację do dziejów rodzinnych.

<sup>3</sup> Jeżeli ktoś rozpoznał inne osoby na załączonych fotografiach, prosimy go o kontakt z redakcją.



## Szanowni Państwo!



W imieniu społeczności akademickiej Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Gdańsku składam gratulacje z okazji ukazania się 150. zeszytu „Echa Świdwina” – gazety promocyjnej Wydawnictwa Adam Marszałek.



Czasopismo ukazuje się od 1989 roku. „Echo Świdwina” to niezwykle specyficzne czasopismo, gdyż podejmuje problematykę Świdwina, Połczyna, Zdroju i okolic oraz Torunia ze szczególnym uwzględnieniem działalności znanego na polskim rynku książek Wydawnictwa Adam Marszałek. Spotykamy tu także relacje z życia tzw. „małej ojczyzny”. Czasopismo jest kroniką życia społecznego i gospodarczego Świdwina. Prezentuje punkt widzenia mieszkańców, a niekoniecznie władzy, pokazuje aktywność lokalną, dzień dzisiejszy oraz historię ludzi i instytucji, z drugiej strony ukazując

prężność Wydawnictwa Adam Marszałek pokazuje związki z tzw. wielkim światem, światem nauki i polityki.

Tego rodzaju misja na polskim rynku wydawniczym jest zjawiskiem niepowtarzalnym, oryginalnym i wzbudzającym chęć naśladownictwa.

Przy tworzeniu czasopisma biorą udział zarówno mieszkańcy Świdwina, jak i ludzie pióra z Wydawnictwa Adam Marszałek, jak i autorzy współpracujący z tą oficyną wydawniczą.

Wszystkie te czynniki składają się na oryginalny klimat „Echa Świdwina”. Należy również podkreślić rolę założyciela „Echa Świdwina” – Adama Marszałka, niegdyś mieszkańca ziemi świdwińskiej. Dzięki jego opiece czasopismo posiada trwałe podstawy finansowe.

W imieniu społeczności akademickiej Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej życzymy dalszych sukcesów i następnych, równie interesujących 150 zeszytów.

prof. dr hab. **ZBIGNIEW MACHALIŃSKI**

Rektor Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Gdańsku  
dr h.c. **WIKTOR USIK**

Kanclerz Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej w Gdańsku

### Dobra wola i dogodne warunki ramowe. Doświadczenia transferu kulturowego i naukowego na wysokim poziomie naukowym

Badania naukowe mają dzisiaj tylko wówczas swoją przyszłość, jeśli prowadzone są w wymiarze międzynarodowym. Po epoce żelaznej kurtyny mamy dodatkowe zadanie, całkowicie w sensie Polsko-Niemieckiej Fundacji (DPWS) na rzecz rozwoju nauki intensyfikować jej transfer między Niemcami i Polską. Osobiście mam to szczęście, że od ponad 10 lat prowadzę ścisłą kooperację na płaszczyźnie badań naukowych i dydaktycznych z ks. prof. dr. hab. Cyprianem Rogowskim z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i ks. prof. dr. hab. Januszem Mariańskim z Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie. Nasza systematyczna współpraca stanowi pomost nie tylko w tym, iż Rogowski wydał *Leksykon pedagogiki religii i Podręcznik akademicki pedagogiki religii*, ale również i w tym, iż jest on założycielem międzynarodowego czasopisma „KERYKS”, którego ja też jestem współredaktorem. Moja współpraca wyraża się także we wspólnie prowadzonych projektach badawczych, a mianowicie seminarium doktoranckich, podróżyach studyjnych studentów w jedną i drugą stronę, wymianie studentów w ramach Europejskiego Programu ERASMUS, wykładach w Warszawie, Toruniu i Lublinie.

Nasza działalność naukowa sięgająca do roku 1999 może się dalej rozwijać i intensyfikować w wymiarze międzynarodowym przez wsparcie finansowe ze strony wspomnianej wyżej fundacji (DPWS). To, że nasze przedsięwzięcia naukowe mają wymiar międzynarodowy, mogliśmy w międzyczasie udowodnić różnymi projektami badawczymi. Dla dyscypliny pedagogiki religii jest to ogromne ubogacenie, bowiem ma ono również wymiar interdyscyplinarny, chociażby przez współ-



pracę z naszą koleżanką z Karlsruhe, specjalistką nauk o wychowaniu, prof. dr hab. Annette Miriam Stross. W przypadku podkreślonej tu współpracy polsko-niemieckiej chętnie też mówimy o transnarodowych projektach badawczych (jesteśmy zakotwiczeni w obszarze amerykańskim, azjatyckim i afrykańskim). Oczywiście badania naukowe uzależnione są od pojedynczych naukowców, ośrodków uniwersyteckich, jak również środków finansowych pozyskiwanych od różnych sponsorów. W tym kontekście nie można nie podkreślić także i pozytywnego klimatu uwarunkowań, aż do wydawniczych włącznie. Nie ulega wątpliwości, jak zaznaczają Rogowski, Mariański i Stross, że dla badań naukowych i wymiany kulturowej Wydawnictwo Adam Marszałek jest idealnym partnerem do współpracy.

prof. EGON SPIEGEL

### Redaktor Naczelna Elżbieta Wielgosz!



Moja współpraca z Wydawnictwem Adam Marszałek datuje się od 2008 roku. Od tego czasu napisałem wiele naukowych artykułów, które zostały opublikowane w książkach wydanych przez to Wydawnictwo. Dwa lata wcześniej ja i moja uczelnia – Uniwersytet Nesna – nawiązaliśmy kontakt z kilkoma polskimi uczelniami wyższymi, między innymi z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zaczęliśmy wspólnie pisać naukowe artykuły,

chcieliśmy publikować wypowiedzi z konferencji, więc należało znaleźć odpowiednie naukowe wydawnictwo, które promowałoby także i kulturę, ponieważ nasze projekty były i są o treści kulturalnej.

Jak już na wstępie zaznaczyłem, jestem w kontakcie z Wydawnictwem Adam Marszałek od 2008 roku i mogę podzielić się bardzo dobrymi doświadczeniami z współpracy z tym Wydawnictwem. Wydawnictwo cechuje się dużą precyznością, profesjonalizmem, przestrzeganiem terminu umów, a jego Prezes Adam Marszałek, którego miałem zaszczyt osobiście poznać, jak i reszta redakcji uprzejmością i cierpliwością. Największym wyzwaniem dla mnie osobiście jest praca związana z literaturą norweską, tłumaczoną na język polski i publikowaną w Polsce. Zadanie jest prestiżowe, ponieważ reprezentuje ważne aspekty kultury norweskiej, a dla mnie ważne ze względu na współpracę Polska-Norwegia. Dlatego było rzeczą naturalną, aby dla tego typu pracy wybrać wiedzę, ekspertyzę i doświadczenie Wydawnictwa Adam Marszałek. W 2011 został wydany w języku polskim zbiór wierszy norweskiego poety Oddvara Rakenga pt. „Paparazzi”, (red. Harald Nilsen). Jesienią 2012 została wydana książka, której jestem autorem, pt. *Norwescy pisarze 1960–2010. Interpretacja opowiadań*. Pracując nad tą naukową pozycją, w której prezentuję zarówno znanych pisarzy norweskich (B. Bjornson, K. Askildsen), jak i mniej znanych, ale dobrze się zapowiadających (Edy Poppy, Ari Behn), często korzystałem z konstruktywnych wskazówek i rad Wydawnictwa Adam Marszałek. Pozostawiłem też Wydawnictwu całkowitą swobodę w wybraniu układu. Pragnę też nadmienić, że z dużym zaszczytem przyjąłem zaproszenie Wydawnictwa do napisania artykułu o systemie szkolnictwa norweskiego, który będzie wydany w j. angielskim i chińskim. Obecnie jesteśmy na etapie planowania nowych projektów polsko-norweskich. Jeden jest z zakresu dawnej literatury – legendy i mity – obu krajów, a drugi to moja idea tłumaczenia wybranych wierszy polskich na język norweski. Ambasada Polska w Oslo wyraziła zgodę na poparcie mojego projektu. Mam nadzieję, że Wydawnictwo Adam Marszałek będzie w dalszym ciągu służyło nam profesjonalnym doradztwem.

Bardzo wiele inicjatyw podejmowanych przez to znakomite Wydawnictwo prezentowanych jest w niezwykle interesującym i oryginalnym czasopiśmie, jakim jest „Echo Świdwina”, które dla mnie jest zjawiskiem niezwykłym. W bardzo udany sposób pokazuje problemy życia codziennego i osiągnięcia małej ojczyzny, jaką jest Świdwin, z informacjami z „wielkiego świata”. Dzięki „Echu” świat poznaje Świdwin i okolice, a inne części Polski, Europy, a nawet świata dowiadują się o Świdwinie.

Na zakończenie pragnę napisać, że jestem dumny z możliwości współpracy z Wydawnictwem Adam Marszałek oraz mam nadzieję, że będzie ona dalej trwała i się rozszerzała.

prof. dr doc. **HARALD NILSEN**  
Uniwersytet Nesna Norwegia



## Zyczenia nieśmiertelności z okazji ukazania się 150. numeru „Echa Świdwina”



Od kiedy człowiek zaczął myśleć i odkrywać świat, rozumiał, że jego wrogiem niemożliwym do zwyciężenia jest śmierć. Próbował jednak i ciągle próbuje coś z tym zrobić, coś wyjaśnić, lepiej zrozumieć, przeciwdziałać. Mamy jednocześnie świadomość naszej śmiertelności i niemożność zrozumienia własnego nieistnienia. Wiara w życie poza-

grobowe i zmartwychwstanie, szczęście po śmierci, spędzanie nieograniczonej bezczasowości w raju, ciągle oddaje pewne usługi, ale stopniowo budzi coraz to mniejsze zaufanie. Próby logicznego wyjaśnienia tego rodzaju możliwości napotykać na przeszkody, więc człowiek stara się je ominąć, obierając drogę religii i wiary lub nauki i doświadczenia. Niektórzy potrafią wspinać się obiema jednocześnie, co z pewnością jest godne szacunku.

Budowa całej naszej nauki i osiągnięć kulturalnych jest niczym innym jak próbą dążenia do nieśmiertelności. Obliczono, że przeciętny człowiek pozostawia po sobie pamięć (która jest rodzajem nieśmiertelności) na średnio lat siedemdziesiąt<sup>1</sup>.

Najtrwalsza próba pozostawienia śladu jest pismo. Już Platon zdawał sobie z tego sprawę, że w piśmie, a nie w mowie, ukryte są możliwości walki z zapomnieniem. Wychodząc z tego założenia i przekonania o konieczności przekazania potomnym mądrości Sokratesa, odszedł daleko od greckich tradycji popiersi, pomników, nagrobków i temu podobnych. Napisał dialogi, które przetrwały wieki i epoki. Udowodnił, że „żywe słowo zawdzięcza życie martwej literze”<sup>2</sup>.

W roku 2011 ukazała się książka Stephana Greenblatta pod tytułem „Swerve”, co oznacza odchylenie od prostej drogi, nieprzewidywany ruch materii<sup>3</sup>. Tym zasadniczym odchyleniem było odnalezienie, po tysiącu latach zapomnienia, poematu Tytusa Lukrecjusza Carusa „De rerum naturis”. Poemat napisany około 50 roku p.n.e. odnalazł Poggio Bracciolini, poszukiwacz zapomnianych dzieł starożytności, sam

wspomniał kopista i kaligraf, znawca łaciny. Poggio odnalazł poemat w jednej z bibliotek klasztornych w roku 1417. Znaleźnisko, zapewne wraz z innymi wtedy odkrytymi i tłumaczonymi zapisami starożytnych, stało się kulturalnym zwrotem w kierunku nowoczesności, otwarciem okresu renesansu. Pisał Lukrecjusz o jednej ścieżce dla ciała i duszy, o tym, że „nigdy nic nie powstaje z niczego, boskim zrządzeniem” i o nieskończoności Wszechświata<sup>4</sup>.

Szczęśliwie dla potomności jeszcze przed upadkiem Bizancjum niektóre zbiory greckich rękopisów przewieziono do Italii i przetłumaczono na łacinę. Szczęśliwie, bo poza wyniszczeniem ludności, grabieniem i paleniem bibliotek było największym nieszczęściem dla cywilizacji. Może w przyszłości będzie to zniszczenie komputerów i ich pamięci, na której będą skopiowane nasze mózgi, może zniszczenie nowych, cyfrowych „ciał” awatarów<sup>5</sup>.

Dotychczas jednak najlepszym i najtrwalszym przekazem – niewymagającym ani przeżycia ciała, ani niematerialnej duszy, działającym pośrednią drogą w przedłużeniu naszej obecności – jest zapis.

„Echo Świdwina”, zapisujące i ilustrujące spotkania ludzi, którzy położyli wielkie zasługi o charakterze międzynarodowym i narodowym i mniej znane, ale równie ważne dla miasta i mieszkańców Świdwina i okolicy, zasługuje w pełni na życzenia nieśmiertelności z okazji wydania 150. numeru. Mieści się w nim współpraca Wydawnictwa Adam Marszałek z ludźmi historii i polityki, ambasadorami państw obcych, twórcami kultury, naukowcami, przedstawicielami prawa i wyższych uczelni, nie mówiąc o zwycięzcach konkursów poetyckich w świdwińskich szkołach, wiadomościach o nowym wozie strażackim i jubileuszu prezesa miejscowego PTTK.

Na specjalne powinszowania zasługuje doktor Adam Marszałek, twórca Wydawnictwa i opiekun Świdwina, wraz z całą swoją wspaniałą i pracowitą rodziną.

<sup>1</sup> S. Cave, *Immortality*, Crown Publishers, New York 2012.

<sup>2</sup> C. Wodziński, *Logo nieśmiertelności*, wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2008.

<sup>3</sup> S. Greenblatt, *The Swerve*, Norton & Company, New York 2011.

<sup>4</sup> T.L. Carus, *O Naturze rzeczy*, przeł. G. Żurek, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1994.

<sup>5</sup> S. Cave, op.cit.

ANDRZEJ PAWŁOWSKI Toronto

## Na Jubileusz „Echa Świdwina”

„Echo Świdwina” programowo jest gazetą promocyjną Wydawnictwa Adam Marszałek, żywo redagowaną kroniką osiągnięć publikacyjnych i bogactwem bieżącej ikonografii. Zarazem prezentuje Oficynę od „kuchni”, tętniącą spotkaniami autorskimi, promocjami dzieł, wizytami przyjaciół z kraju i z zagranicy, ostatnio z krajów Azji i Dalekiego Wschodu, naukowymi konferencjami i sympozjami czy redakcyjnymi obradami przy okrągłym stole. Krąg ludzi związanych z Wydawnictwem jawi się jakby wielka rodzina, która przy Lubickiej 44, a jakże często także w rodzinnej rezydencji Państwa Marszałków w Łysomicach, tworzy, dyskutuje, świętuje urodziny, jubileusze, awanse naukowe i artystyczne. A wszystko przenika duch życzliwości, przyjaźni i niekłamanej serdeczności dr. Adama Marszałka, atmosfery toruńskich wyższych uczelni i samego Torunia.

Szacunek i miłość do Małej Ojczyzny, do miasta, skąd nasz ród, do Świdwina w Zachodniopomorskiem, miejsca narodzin i młodości Adama, znalazły wyraz w promocji na skalę szeroką tego 16-tysięcznego, nawet w tytule pisma. Na łamach „Echa Świdwina” to miasto i gmina z ich problemami i sukcesami żyje jakby w symbiozie z Wydawnictwem, w sposób naturalny dopełnia bogatego kręgu społeczności twórców, animatorów kultury i czytelników. Nie znam drugiego pisma promocyjnego wydawnictwa o takiej specyfice.

Miałem zaszczyt gościć na łamach „Echa Świdwina” z okazji dokonania własnych i licznych grona przyjaciół. Z okazji 150. numeru pisma dziękuję za tę możliwość, a inicjatorowi „Echa”, mojemu Przyjacielowi i Wydawcy Adamowi Marszałkowi, Zespołowi Redakcyjnemu pragnę pogratulować wspaniałej edycji oraz życzyć dalszej barwnej prezentacji Wydawnictwa Adam Marszałek, koniecznie z działem ZUZANNA i MARIANNA. Dzięki pismu poznałem Świdwin i proszę przekazać pozdrowienia jego społeczności.



prof. dr hab. EDWARD OLSZEWSKI  
Prorektor Wyższej Szkoły Stosunków Międzynarodowych  
i Komunikacji Społecznej

## Szanowny Panie Adamie

Składam serdeczne gratulacje z okazji zbliżającego się 150. numeru „Echa Świdwina”, jednocześnie życząc, aby w przyszłości wydanie z paroma zera mi na końcu się ukazało i dalej Pański trud i pomysłowość na wieki w pamięci ludzkiej pozostało.

Wszystkiego najlepszego życzę najbliższym oraz Mamie i Rodzinie w Świdwinie przesyłam wyrazy szacunku.

STANISŁAW DWORAK, Kraków

## Szanowna Pani Redaktor



Niedawno, wydawałoby się, uczestniczyłem w Jubileuszu 100. wydania „Echa Świdwina”, a teraz już 150. numer.

Jako absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Półczynie-Zdroju z 1971 roku jestem żywo zainteresowany rozwojem Ziemi Świdwińskiej i jej sukcesami. Stąd też z wielką przyjemnością współpracuję z Wydawnictwem Adam Marszałek, opisującym wydarzenia i promującym to ze wszech miar interesujące środowisko. W codziennej pracy mam wiele kontaktów z ludźmi wielu pokoleń Świdwina i okolic, zawsze w sympatycznej atmosferze.

prof. JANUSZ KOROL

Kierownik Zakładu Ekonometrii i Przestrzennej US

Na zdjęciu: seminarzyści Profesora po obronie prac magisterskich (2012 r.), trzeci z lewej – dr Christian Lis rodem z Białogardu.



## PIRACKI BAL NA ZAMKU

Na początku stycznia w świdwińskim zamku odbył się wielki bal karnawałowy, na który zostały zaproszone dzieci wraz z rodzicami. Organizatorem imprezy była Rada Rodziców przy Przedszkolu nr 2 „Pod Topolą”. Bal poprowadziło dwóch odważnych rodziców (**Sebastian Gutowski** i **Daniel Nowak**), którzy na czas zabawy wcielili się w postacie Piratów – Kapitana Haka oraz Długobrodego. Dzielnie pomagała im Piratka, w którą wcieliła się dyrektor przedszkola **Zofia Derenowska**.



FOT. SEBASTIAN GUTOWSKI

Uczestnicy przed tańcami uroczystie ślubowali, że będą się dobrze bawić, przestrzegać regulaminu pirackiego i słuchać króla oraz kapitana Długobrodego. Wesola zabawa przerywana była konkursami zarówno dla dzieci, jak i rodziców – jednym z nich był „Łamacz języka”, w którym tatusiowie czytali teksty z najtrudniejszymi polskimi słowami. Były też konkursy zręcznościowe, np. w których dzieci miały jak najszybciej nakarmić mamę lub tatę jogurtem lub odnaleźć złote dukaty ukryte w piasku.



FOT. SEBASTIAN GUTOWSKI

Każdy odważny uczestnik konkursu był mianowany na Pirata, otrzymywał nagrodę oraz pamiątkowy dyplom. Przez cały czas trwania tej przygody wszystkim uczestnikom zabawy towarzyszyła piosenka *Hymn Piratów*, której tekst brzmiał:

*Bum cyk, cyk i rata, rata  
Nie ma to jak los pirata  
Kto na drodze raz mu stanie  
Z tego kasza na śniadanie!*



FOT. SEBASTIAN GUTOWSKI

Na szczęście były to tylko żarty, a kto zgłodniał mógł zajrzeć do kawiarenki i skosztować pysznego domowego ciasta, które upiekli rodzice dzieci z poszczególnych grup. Mali piraci bawili się wspaniale.

Joanna Nawrocka

## KALEJDOSKOP POŚWIĄTECZNY



Pod koniec stycznia w Sali widowiskowej świdwińskiego Zamku odbyła się piękna impreza, w której wzięli udział uczniowie świdwińskich szkół. Wystąpiły zespół muzyczny „Przed siebie” i zespół wokalny **Piotra Adameczyka**. Wśród wykonawców byli także Teatr TE KA, zespół dziecięcy „Unisono” oraz para taneczna z Klubu Tańca Omen **Daria Kurlapska** i **Hubert Ba-biak**.

E.W.

## JESZCZE JEDNE ŻYCZENIA DLA „ECHA ŚWIDWINA”

Echo to grecka bogini, która snując swoje długie opowieści, przeskazywała Herze w tropieniu miłostek Zeusa. Została ukarana utratą głosu i od tamtej pory musiała powtarzać cudze okrzyki.

Czy znajdziemy analogię między starożytną boginią a „Echem Świdwina”? Myślę, że tak. Śmiem zaryzykować stwierdzenie, że pismo Wydawnictwa Adam Marszałek niczym nimfa przekazuje najważniejsze informacje o tym, co dzieje się w naszym mieście i powiecie. Ale nie tylko, bowiem ta specyficzna gazeta zawiadamia także o dokonaniach i publikacjach wspomnianego Wydawnictwa.

Dzisiejszy nakład jest jubileuszowy. Tak, tak... „Echo Świdwina” już po raz 150(!) gości w Państwa domach. Z tej okazji mam zaszczyt przekazać Wydawnictwu Adam Marszałek, Redakcji oraz Czytelnikom „Echa Świdwina” życzenia samych sukcesów – nie tylko tych zawodowych, ale także w życiu osobistym. Żywię również nadzieję, że 150. numer to dopiero rozgrzewka!

ANNA ŁUBNIEWICZ nauczyciel SP2 w Świdwinie



## BAL MARSZAŁKA W BYDGOSKIEJ OPERZE

Po raz czwarty Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Piotr Calbecki** zaprosił gości na wspaniały bal, który w tym roku odbył się w pięknych wnętrzach Bydgoskiej Opery. Jednym z ważnych punktów tej imprezy, z której dochód przeznaczano na cele charytatywne, były aukcje.



Tradycyjnie już Marszałek **Piotr Calbecki** spełnia toast z gośćmi stolika organizowanego przez Prezesa Marszałek-Holding. Na fotografii: **Krzysztof Mikulski**, Marszałek **Piotr Calbecki**, **Barbara Mikulska**, **Janina** i **Wiktor Sieradzcy**, **Jadwiga** i **Marek Szulakiewiczowie**, **Jerzy** i **Jadwiga Łukaszewiczowie** oraz **Halina Marszałek**.

M.M.



Miła atmosfera panowała na siódmym Balu Ducha, któremu patronuje Prezydent Torunia **Michał Zaleski**. Z entuzjazmem oklaskiwał on tancerzy, czemu z radością przyglądała się jego małżonka **Krystyna**.

Z uwagą wystąpień organizatorów słuchali goście, wśród których byli m.in.: **Mirosława Gajek**, **Halina Marszałek**, **Janina Sieradzka**, dr **Marian Drożdżał**, Konsul Honorowy Litwy **Jerzy Bańkowski** oraz królujący na parkiecie państwo **Ryszard** i **Barbara Bober**.

## BAL DUCHA W DWORZE ARTUSA



Całość jak zwykle z wielkim wdziękiem poprowadził znakomity artysta **Jacek Beszczyński**.

D.K.





## POLICYJNA WIGILIA

Jeden z najbardziej zasłużonych toruńskich duchownych, kapelan policji ks. prałat **Stanisław Kardasz**, był gospodarzem spotkania wigilijnego toruńskich policjantów.



Zaproszenie na to uroczyste spotkanie przyjęli również ks. płk **Marek Karczewski**, Przewodniczący Rady Powiatu Toruńskiego **Andrzej Siemianowski**, ks. Biskup **Andrzej Suski**, Prezydent Torunia **Michał Zaleski**, Starosta **Mirosław Graczyk**, Burmistrz Chełmży **Jerzy Czerwiński**, Konsul Honorowy Litwy **Jerzy Bańkowski**, Przewodniczący Rady Miasta Torunia **Marian Frąckiewicz**, Dyrektor Aresztu Śledczego w Toruniu ppłk mgr **Grzegorz Breitenbach**, ks. płk **Michał Hajduczenia** oraz Prezes dr **Adam Marszałek**. Rolę gospodarza pełnił również Komendant Miejski Policji insp. mgr **Antoni Stramiek** wspomagany przez: Oficera Prasowego podinsp. **Wiolettę Dąbrowską**, Naczelnika Wydziału Administracyjno-Gospodarczego nadkom. **Przemysława Piekarskiego** oraz Pierwszego Zastępcę Komendanta Miejskiego mł. insp. mgr. **Stanisława Milarskiego**.

M.S.

## NAUCZYCIELSKI OPLĄTEK



Stało się już tradycją, że świdwiński oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego organizuje spotkanie wigilijne. W jego trakcie uczestnicy łamią się opłatkiem i składają z serca płynące życzenia. Ostatnie spotkanie opłatkowe zorganizowały przyjaźniące się od lat **Wiesława Reszczyńska** i **Elżbieta Wielgosz**. Odkondurowało się ono w restauracji „Hotelik”. Swoją obecnością zaszczylili je: Starosta **Mirosław Majka**, Przewodnicząca Rady Powiatu **Danuta Malitowska**, Kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miasta **Bogdan Wachowiak** oraz Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Świdwinie **Krzysztof Wascionek**.

B.S.

W Szkole Wyższej Psychologii Społecznej odbyło się zebranie redakcji rocznika „Azja-Pacyfik”. Uczestniczący w nim Prezes Marszałek Holding podziękował prof. **Bogdanowi Góralczykowi** za bardzo dobrą pracę na stanowisku redaktora naczelnego. Poinformował jednocześnie, że obecnie funkcję tę będzie ponownie sprawował prof. **Krzysztof Gawlikowski**. Dr **Adam Marszałek** stwierdził, iż oczekuje od redaktora naczelnego i całego zespołu redakcyjnego sprawnego działania, którego efektem powinno być uzyskanie większej liczby punktów za publikacje w tym czasopiśmie.

K.S.

## GAWLIKOWSKI ZA GÓRALCZYKA NOWY SZEF AZJI-PACYFIK



## ECHO DOCIERA DALEKO!

**Rozmowa z Profesorem Miłą Talybową, Dyrektorem Centrum Języka i Kultury Polskiej na Bakijkim Uniwersytecie Słowiańskim.**

Już prawie rok temu miała miejsce wizyta przedstawicieli Wydawnictwa Adam Marszałek w Azerbejdżanie. Mieliśmy wtedy okazję osobiście porozmawiać ze studentami polonistyki i pracownikami Centrum Języka i Kultury Polskiej działającego przy Bakijkim Uniwersytecie Słowiańskim. Reportaż z tej wizyty pojawił się również na łamach „Echa Świdwina”, którego czytelniczką została Dyrektor Centrum, Profesor **Mila Talybowa**. W numerze Jubileuszowym zamieszczamy wywiad z Panią Dyrektorem.

**Karolina Skonieczka:** Proszę powiedzieć, jak długa jest historia kontaktów polsko-azerbejdżańskich? Skąd zainteresowanie Polską u młodzieży z Azerbejdżanu?

**Mila Talybowa:** Centrum Języka i Kultury Polskiej na Uniwersytecie Słowiańskim działa od 2006 roku. Promuje język i kulturę polską w Azerbejdżanie.

Oprócz naszego Centrum na Uniwersytecie działają też inne (Czeskie, Greckie, Bułgarskie, Ukraińskie, Białoruskie, Rosyjskie). Chciałabym zaznaczyć, że kontakty między Polską a Azerbejdżanem istnieją od dość dawna – w tym roku minie nieoficjalnie 540 lat. Niestety, kiedy byliśmy częścią Związku Radzieckiego, nie było mowy o utrzymaniu samodzielnych stosunków. Polacy mają dość dawną i piękną historię zamieszkania w Azerbejdżanie. Zaczęło się od rozbiorów Polski. Polacy bardzo pomyślnie integrowali się ze społeczeństwem azerbejdżańskim i zostawili swój ślad w historii naszego państwa. Wystarczy powiedzieć, że najważniejszym architektem był **Józef Gosławski**. Potem, kiedy uzyskaliśmy niezależność, zaczęły się bardzo ścisłe kontakty z Waszym krajem. Kiedy Polska weszła do Unii Europejskiej, nasza młodzież wykazała bardzo duże zainteresowanie studiami w Polsce, bo to już jest wykształcenie na poziomie europejskim.

**K.S.:** Czy wielu studentów działających przy Centrum ma polskie korzenie? Czy znają trochę język polski, czy jednak wszyscy uczą się od podstaw?

**M.T.:** Wykładam język polski 12 lat, czyli od pierwszych dni założenia katedry języków słowiańskich, i mogę powiedzieć Pani, że znam tylko dwóch studentów mających polskie korzenie. Wszyscy się uczą od podstaw. Chciałabym przytoczyć wypowiedź śp. Marii Kaczyńskiej, która po spotkaniu ze studentami polonistami w Centrum Języka i Kultury Polskiej Bakijkiego Uniwersytetu Słowiańskiego powiedziała, że miło jej było słyszeć od nich „piękny język polski”.

**K.S.:** Proszę powiedzieć o planach współpracy Centrum z Polską. Podobno przygotowujecie polską edycję bajek...

**M.T.:** Raczej powiedziałabym o współpracy Centrum z Uniwersytetami z Polski, na których studiuje nasi studenci i absolwenci. Bardzo dużą pomoc okazuje nam w tym Uniwersytet Warszawski, szczególnie Studium Europy Wschodniej (Profesor **Jan Malicki**), które ma kilka projektów dla młodzieży z Azerbejdżanu. Centrum Języka i Kultury Polskiej na Bakijkim Uniwersytecie Słowiańskim wspiera Ambasada Polska, szczególnie Ambasador **Michał Łabenda**, który stale spotyka się ze studentami polonistami. Sama idea założenia



Centrum pochodzi z Ambasady Polskiej w Baku oraz – Rektora Bakijkiego Uniwersytetu Słowiańskiego, członka korespondenta AMEA, doktora nauk filologicznych **Kamala Abdulla**. Chciałabym też przypomnieć, że nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek ukaże się jego powieść *Zagadkowy rękopis*. A teraz właśnie dzięki Prezesowi Adamowi Marszałkowi planujemy wydanie bajek azerbejdżańskich w Polsce.

**K.S.:** Jeszcze jedno pytanie – czy studenci z Baku czytają „Echo Świdwina”?

**M.T.:** Niestety nie mam takich szczegółowych informacji, ale chyba czytają w Internecie. W ostatnim czasie dotarły do nas trzy numery „Echa Świdwina”, w których opublikowano fotografie autorstwa naszych młodych polonistów. Mam też nadzieję, że dzięki tej pięknej gazecie polscy czytelnicy będą mogli dowiedzieć się więcej o Bakijkim Uniwersytecie Słowiańskim.

**K.S.:** Dziękuję za rozmowę!

**M.T.:** Cała przyjemność po mojej stronie.

Karolina Skonieczka



## SPOTKANIE W REZYDENCJI AMBASADORA XU JIANA

W dniu połowie grudnia 2012 roku Jego Ekscelencja **Xu Jian** gościł w swojej rezydencji Prezesa dr. **Adama Marszałka**.



W trakcie spotkania omówiono działania podejmowane przez Wydawnictwo Adam Marszałek i Time Marszałek Group w zakresie publikacji książek chińskich w Polsce i polskich w Chinach.



Pan Ambasador wysoko ocenił dotychczasowe dokonania toruńskiej oficyny, uznając ją za najważniejsze wydawnictwo promujące osiągnięcia kulturalne, naukowe i gospodarcze Chińskiej Republiki Ludowej.



Po części oficjalnej Pan Ambasador podjął Prezesa **Adama Marszałka** oraz towarzyszących mu Prezesa Związku Literatów Polskich **Marka Wawrzekiewicza** i Dyrektora Biura Time Marszałek Group **Karolinę Skonieczkę** uroczystym obiadem, w którym uczestniczyli również II Sekretarz Ambasady **Cheng Jie** i Asystent Pana Ambasadora **Li Ben**. M.M.

## SZÓSTA EDYCJA STOŁÓW BOŻONARODZENIOWYCH

Na początku grudnia w Zespole Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego im. Stefana Żeromskiego w Świdwinie odbyła się VI edycja konkursu „Aranżacja Stołów Bożonarodzeniowych”.

W tym roku w imprezie po raz pierwszy uczestniczyli uczniowie gimnazjów z powiatu świdwińskiego.

Dzięki hojności sponsorów uczestnicy otrzymali ciekawe nagrody. Fundatorami upominków byli: Przewodnicząca Rady Powiatu **Danuta Malitowska**, Starosta Powiatu Świdwińskiego **Mirosław Majka**, Przewodniczący Rady Miasta **Henryk Klaman**, Burmistrz Miasta Świdwin **Jan Owsiak**, Wójt Gminy Świdwin **Zdzisław Pawelec**. Organizację imprezy wspierała Dyrektor **Marzenna Janas**.



W konkurencji „Stoły Bożonarodzeniowe” wśród Szkół Gimnazjalnych zwyciężyło Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Osadników Wojskowych w Świdwinie, które reprezentowali: **Karina Łozińska**, **Katarzyna Sawicka**, **Natalia Szczytkowska** oraz **Wiktoria Szott**. II miejsce zajęł Zespół Szkół w Lekowie w składzie: **Patrycja Salomon**, **Ewelina Zięba** oraz **Anna Molodowicz**, na III miejscu uplasował się Zespół Szkół w Bierzwnicy, którego przedstawicielami byli: **Angelika Śpicha**, **Karolina Choćko** i **Wiktoria Kocilowska**.

W przygotowaniu stołów w grupie Szkół Średnich najlepsi okazali się uczniowie klasy IIIA Technikum Ekonomicznego: **Wojciech Zychowicz**, **Lukasz Augusewicz**, **Bartłomiej Sekura**. II miejsce zajęła klasa IIIA Technikum Informatycznego, którą reprezentowali: **Patrycja Ganske**, **Marlena Wiśniewska** i **Michał Kukła**. Miejsce III przypadło klasie II Kucharza Małej Gastronomii, której przedstawicielkami były: **Anna Zięba**, **Agata Stachera** oraz **Adrianna Szymkowiak**. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała uczennica klasy II Kucharza Małej Gastronomii **Anna Zięba**.

Drużyna konkursowa polegała na przygotowaniu domku z piernika. Nagrodę główną w tej kategorii zdobyły uczennice klasy IIB Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego: **Anna Gajda**, **Kamila Anusz**, **Magda Siudaj** i **Patrycja Wierucka**. Miejsce II zajęła **Monika Stecyk** z klasy II Kucharza Małej Gastronomii, a miejsce III przypadło **Joannie Kozos** i **Annie Leszczyszyn** z klasy I Kucharza.



„Ozdoba Świąteczna” była konkurencją wspólną dla wszystkich szkół. Zwyciężyła w niej reprezentantka Publicznego Gimnazjum w Świdwinie **Katarzyna Sawicka**, II miejsce zajęła **Jolanta Parnak**, a III **Anna Półkowska** – uczennice Zespołu Szkół w Brzeźnie. Przyznano również wyróżnienie, które trafiło do **Malwiny Boryczko** z klasy IIIB Technikum Żywności i Gospodarstwa Domowego.

Wszystkich urzekła wspaniała atmosfera oraz dobra organizacja konkursu, bardzo dobrze ocenili ją również Dyrektor **Andrzej Muchorowski**. Oprawę artystyczną zapewnił występ szkolnego zespołu muzycznego „Od Stefana”, którego główny repertuar stanowiły kolędy. L.Z.

## DYREKTOR NADOLSKA ZAPRASZA ŚWIDWINIAN DO WSPÓŁPRACY

CIĄG DALSZY WYWIADU ZE STR. 1

**K.S.:** Jakie obecnie jest „Echo Świdwina”?

**I.N.B.:** W moim przekonaniu jest to czasopismo specyficzne, które w udany sposób łączy przekaz treści związanych ze społecznością lokalną z wydarzeniami rangi krajowej, a czasem światowej. Staramy się naszym Czytelnikom z Polski i świata pokazywać sukcesy ludzi ziemi świdwińskiej, a jednocześnie prezentować na łamach „Echa Świdwina” ważne wydarzenia ze świata kultury, nauki, a czasem i polityki.

**K.S.:** Czego należy Pani życzyć w dalszej pracy, byśmy mogli świętować edycję kolejnych 150 numerów „Echa Świdwina”?

**I.N.B.:** Chcielibyśmy częściej niż dotychczas publikować na łamach „Echa Świdwina” materiały, których autorami będą mieszkańcy miasta i powiatu. I w mniejszym stopniu chodzi tu o informacje bieżące; bardziej zależy nam na poruszaniu problemów, zjawisk czy wydarzeń szerszego formatu.

**K.S.:** Jak układają się relacje między redakcją „Echa Świdwina” a władzami miejskimi, powiatowymi i gminnymi?

**I.N.B.:** Są dobre, choć jak zawsze staramy się, aby ich jakość była jeszcze lepsza, a kontakt bezpośredni. Władze miasta i powiatu przekazują nam informacje, o które proszą nasi redaktorzy. Chcielibyśmy, aby więcej aktywności wykazały władze gminne. My ze swojej strony również postaramy się złożyć ofertę współpracy wójtom i szefom ważnych placówek i instytucji kultury.

**K.S.:** Czego nie udało się zrealizować redakcji „Echa Świdwina”?

**I.N.B.:** Chyba tego, że nie mamy silnego zespołu współpracowników w Świdwinie, Połczynie Zdroju i innych miejscowościach regionu. Pewne nadzieje wiążemy z młodzieżą, szczególnie tą, która ma zacięcie pisarskie czy dziennikarskie. Do tej pory nie mamy jednak sukcesów na tym polu. Może jest tu potrzebna rozmowa z dyrektorami szkół, przede wszystkim ponadgimnazjalnych.

**K.S.:** Dziękuję za rozmowę i życzę realizacji wszystkich tych ambitnych zamierzeń.

Karolina Skonieczka



## WYDAWNICTWO ADAM MARSZAŁEK JAKO SPONSOR

Wydawnictwo Adam Marszałek od początku swej działalności wspiera wiele inicjatyw i podmiotów. Są wśród nich przedszkola, szkoły, uczelnie, biblioteki a także akcje, takie jak np. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.



Aktywnie wspomagamy także drużyny sportowe, zarówno amatorskie, jak i zawodowe. Drużyna „Wydawnictwa Adam Marszałek” gra od kilku już lat w 1. lidze halowej Toruńskiej Ligi Szóstek Piłkarskich.



Wspieramy także zespół z gminy Łysomice, gdzie mieści się jedna z siedzib Wydawnictwa. **Mustang Ostaszewo** – drużyna piłki nożnej biorąca udział w rozgrywkach A klasy, grupa toruńska – Jest obecnie liderem tabeli w połowie rozgrywek 2012/2013.



Jesteśmy także sponsorami czołowych drużyn z Torunia: koszykarskiej i żużlowej.

**MMKS Pierniki Toruń** to zespół grający pod nazwą **Polski Cukier Siden Toruń** w rozgrywkach 1. ligi męskiej koszykówki.



**KST Unibax Toruń** to z kolei drużyna żużlowa biorąca udział w rozgrywkach ekstraklasy, aktualnie brązowy medalista Drużynowych Mistrzostw Polski, w barwach którego w sezonie 2013 będą występować Indywidualny Mistrz Świata – Australijczyk **Chris Holder** oraz najbardziej utytułowany polski żużlowiec – **Tomasz Gollob**.

D.K.

## Z PROF. RYSZARDEM BOROWICZEM O „KULTURZE I EDUKACJI”



W dniu 21 stycznia br. Prezes dr **Adam Marszałek** przyjął Redaktora Naczelnego „Kultury i Edukacji” prof. **Ryszarda Borowiczem** oraz towarzyszącą mu Sekretarz Redakcji **Joannę Piechowiak-Lamparską**. Przedmiotem rozmowy były plany związane z rozwojem tego prestiżowego czasopisma, które wydawane jest w trzech wersjach językowych – polskiej, angielskiej i chińskiej. W spotkaniu uczestniczyła także Redaktor Naczelna Wydawnictwa Adam Marszałek **Justyna Brylewska**.

K.S.

## ROZMOWY O PRZYSZŁOŚCI „ATHENAEUM”

W połowie stycznia br. Prezes dr **Adam Marszałek** spotkał się z Redaktorem Naczelnym kwartalnika „Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne” prof. **Romanem Bäckerem** oraz Sekretarzem Redakcji dr **Bartłojem Michalakiem**. Wydawnictwo Adam Marszałek reprezentowały Redaktor Naczelna oficyny mgr **Justyna Brylewska** oraz Kierownik Działu Marketingu **Katarzyna Szczukowska**.

Prezes dr **Adam Marszałek** zobowiązał przedstawicieli Redakcji do przedstawienia kandydatów do Rady Programowej, międzynarodowej Rady Doradczej oraz Zespołu Redakcyjnego na lata 2013–2015. Przedyskutowano strategię dalszego rozwoju periodyku. Wydawca zdecydował między innymi, że w roku 2013 ukażą się trzy numery pisma w języku polskim i jeden numer w języku angielskim. **Katarzyna Szczukowska** podkreśliła natomiast konieczność wprowadzenia większej dyscypliny finansowej przedsięwzięcia, szczególnie wywiązywania się ze swych zobowiązań uczelni uczestniczących w tworzeniu pisma.

J.B.



## PRZEWODNICZĄCY NA HERBATCE



Działająca bardzo aktywnie w Świdwinie Sekcja Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego organizuje cykliczne spotkania swych członków. W trakcie ich trwania toczony są ciekawe rozmowy przy herbacie, ciastku i lampce wina. Gościem ostatniego takiego spotkania był Przewodniczący Rady Miasta **Henryk Kłaman**, który aktywnie uczestniczył w rozmowach i śpiewach chóralnych.

E.W.

## Amerykańskie życzenia

Z dalekiego Chicago przesyłamy Pani Elżbiecie Wielgosz, Redaktor Naczelnej „Echa Świdwina”, najlepsze życzenia z okazji jubileuszu. Wasza gazeta dociera nie tylko do wielu polskich miast, ale również do polonii chicagowskiej. Jest dla nas jednym z najciekawszych i najlepszych źródeł informacji nie tylko o tym, co dzieje się w Świdwinie i okolicznych miejscowościach, ale i o działaniach podejmowanych w kraju i na świecie przez Wydawnictwo Adam Marszałek. Życzymy, aby „Echo” się niosło z coraz większą siłą poza góry, morza i oceany i rozślawiało Wasz twórczy dorobek i nasz kraj.

ANDRZEJ i ANNA DERZOWIE Chicago



## Szanowna Pani Elżbieta Wielgosz, Redaktor Naczelna



Od kilku lat mieszkam w Toruniu, lecz tak jak twórcy „Echa Świdwina” pochodzę z niewielkiej miejscowości – jest to leżąca nieopodal Torunia Chełmża. W tej miejscowości również ukazują się dwie lokalne gazety, a wydawanie jednej z nich wspiera Wydawnictwo Adam Marszałek. Jednak gdy porównuję „Echo Świdwina” z tytułami dostępnymi w Chełmży, z zaskoczeniem zauważam dużą różnicę. Dotyczy ona szaty edytorskiej, objętości, a przede wszystkim zawartości merytorycznej tego pisma, które w doskonały sposób łączy lokalność z prezentacją problemów i wydarzeń o wymiarze ogólnokrajowym.

Gratuluje Zespołowi Redakcyjnemu, tak umiejętnie kierowanemu od początku istnienia pisma przez Panią Elżbietę Wielgosz, oraz Wydawnictwu, któremu od początku tego roku szefuje znana ze swych publikacji w Polsce, Chinach, USA, Kirgistanie, Azerbejdżanie i innych krajach prof. Joanna Marszałek-Kawa.

MIROSLAWA GAJEK



# WIECZÓR TRZECH KRÓLI U MIRKI GAJEK

Kolędowanie to piękny zwyczaj, mający swe korzenie w odległej przeszłości. Kolęda od wieków łączy ludzi, szczególnie w czasie Bożego Narodzenia.

Kolędy śpiewane są w świątyniach, w czasie spotkań rodzinnych oraz spotkań klubowych. Czasami chęć wspólnego śpiewania kolęd stanowi dobry powód do spotkania przyjaciół. Tutaj jednak potrzebna jest osoba, która to zainspiruje i zorganizuje.



Bardzo skutecznie i z dużym wdziękiem czyni to w Toruniu **Mirka Gajek**. Od kilku już lat w jej domu organizowane są takie spotkania. Najczęściej odbywają się one w wieczór Trzech Króli. Tradycyjnie już pieczę duchową nad przedsięwzięciem objął ks. prałat **Marek Rumiński**. Wysoki poziom muzycznej części spotkania gwarantuje zawsze udział w nim znakomitego muzyka, prezentera i autora tekstów **Jacka Beszczyńskiego**.

W tegorocznym wieczorze kolęd uczestniczyli: **Krystyna i Michał Zalescy, Halina i Adam Marszałkowie, Mariola i Mirosław Lenkiewiczowie, Barbara i Stanisław Filipiakowie, Ewa i Maksymilian Bukowianowie, Beata i Jarosław Guzkowie, Bożena i Krzysztof Bruziowie, Grażyna i Leszek Warmbierowie, Lucyna Jaroszevska i Jacek Beszczyński, Karolina Śmieszek i Jacek Rodziewicz, Dagmara i Cezary Bujnowscy, Anna i Łukasz Jarmoszewicz, ks. Marek Rumiński, Wiesława Królikowska, Anna Magalska-Milczarczyk.**

H.M.

## KURZAWA O WAŚKIEWICZU

W ostatnim czasie nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek ukazała się książka *Andrzej K. Waśkiewicz – miejsca opuszczone* autorstwa **Eugeniusza Kurzawy** – poświęcona w całości wybitnemu poecie, krytykowi literackiemu, historykowi sztuki, edytorowi. Celem, który przyświecał autorowi, było przywrócenie Waśkiewicza Ziemi Lubuskiej, gdyż „lata spędzone przez niego [Waśkiewicza] nad Bałtykiem spowodowały, że coraz częściej ekspozuje się związki artysty z portowym miastem, Pomorzem, a zapomina o korzeniach”.

Publikacja **Eugeniusza Kurzawy** ma stanowić metaforyczną tablicę upamiętniającą pobyt Waśkiewicza na Ziemi Lubuskiej, gdzie spędził około 33 lat. Publikacja jest zbudowana chronologicznie. Zaczyna się od wywiadu z Andrzejem K. Waśkiewiczem, który opowiada nie tyle o sobie, co o rodzicach, rodzinie ze strony ojca i bogatym w ciekawostki historyczne rodzie swojej mamy, Higersbergerach. Autorowi zależało na pokazaniu biografii poety na tle rodzinnym,



w tym na historycznym ujawnieniu „skąd wziął się Waśkiewicz”, jakiego znamy, jakiego zna polska literatura i nauka. W wywiadzie mówią o zupełnie nieświadomym wojennego zagrożenia dziecku, przebywającym jeszcze wtedy duchowo i fizycznie gdzieś w rodzicielskiej Arkadii. Rozmowę uzupełniają pierwsze cztery zapisy prozatorskie bohatera mówiące o ojcu, babci, o pamiątkach, które mu zostały. Kolejny rozdział pokazujący następny etap życia przyszłego twórcy to wyłącznie jego autorskie refleksje, bo rzecz dotyczy okresu warszawskiego i łódzkiego, nie zaś lubuskiego. To krótki wojenno-powojenny etap życia obejmujący lata 1944–1946,

a dotyczący Warszawy, szosy pruszkowskiej, Trzyłatkowa i Łodzi. W przedostatnim rozdziale Waśkiewicz wyjeżdża w 1979 r. wraz z rodziną z Zielonej Góry. Książkę kończy wywiad, w którym Waśkiewicz opowiada o swych związkach z lubuskim środowiskiem literackim i sensie funkcjonowania niewielkich środowisk pisarskich.

E.P.

## WIZYTA GENERALA



Z roboczą wizytą gościli w Wydawnictwie gen. **Andrzej Piotrowski** i Komendant Centrum Wyszczolenia Artylerii płk **Aureliusz Chyleński**. Redaktor **Edycie Chmielewskiej** przedstawili plany publikacji opracowania poświęconego 90. rocznicy powstania Wyższej Szkoły Artylerii w Toruniu.

Maciej Majewski

## „ECHO” PATRONUJE FORUM



W dniach 4–5 marca w Toruniu odbędzie się XX Forum Gospodarcze. W siedzibie redakcji „Echa Świdwina” reprezentujący organizatorów **Paulina** i **Jakub Janiszewscy** omówili z redaktor **Karoliną Skonieczką** zasady współpracy naszej gazety z Fundacją Integracja i Współpraca.

„Echo Świdwina” przyjęło patronat medialny nad tą prestiżową imprezą, w której w tym roku zapowiedzieli udział: były Prezydent RP **Aleksander Kwaśniewski**, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego **Jerzy Buzek** oraz bardzo wielu wybitnych przedstawicieli polskiego i zagranicznego biznesu.

P.J.

## DZIEKAN I REDAKTORKA



O planach współpracy wydawniczej rozmawiał z redaktor **Edytą Chmielewską** Dziekan Wydziału Pedagogiki UMK prof. **Piotr Pietrykowski**. Skorzystał również z okazji, aby zapoznać się z ostatnimi numerami „Echa Świdwina”.

K.S.



## PREZES U REKTORA

W połowie stycznia odbyło się w Warszawie spotkanie Jego Magnificencji **Andrzeja Eliasza**, Rektora Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej z Prezesem Wydawnictwa dr. **Adamem Marszałkiem**.



W trakcie spotkania omówione zostały perspektywy dalszej współpracy obu instytucji. Rektor **Andrzej Eliaz** zauważył, że współdziałanie jest korzystne dla jego uczelni ze względu na prestiż i profesjonalizm Wydawnictwa Adam Marszałek, natomiast Prezes podkreślił, iż SWPS jest jedną z najważniejszych, największych i najsilniejszych w naszym kraju uczelni, która podejmuje wiele pionierskich inicjatyw, a zatrudnieni w niej uczeni stanowią ścisłą polską czołówkę w wielu dziedzinach. W spotkaniu uczestniczyli również prof. **Krzysztof Gawlikowski** oraz Dyrektor Biura Time Marszałek Group – **Karolina Skonieczka**.

K.S.

## ZACZYNAJMY WSPÓŁPRACĘ Z SYCZUANEM



W ostatnim czasie odbyło się krótkie spotkanie zapoznawcze Prezesa dr. **Adama Marszałka** z Dyrektorem Departamentu Handlu Prowincji Syczuan **Li Hui**, której towarzyszyła **Huang Xiaoling**, szefowa Wydziału Międzynarodowej Współpracy Ekonomicznej. W trakcie spotkania potwierdzono chęć nawiązania bliższej współpracy. Dyrektor **Li Hui** zaprosiła delegację Wydawnictwa do udziału we wrześniowych targach organizowanych przez władze prowincji Syczuan. P.J.

## KOLACJA Z REKTOREM-KOMENDANTEM AKADEMII OBRONY NARODOWEJ

W siedzibie Akademii Obrony Narodowej odbyło się spotkanie Rektora-Komendanta gen. dyw. dr. hab. **Bogusława Packa** z Prezesem dr. **Adamem Marszałkiem**. Uczestniczył w nim również płk prof. dr hab. **Adam Tomaszewski**. W efekcie dwugodzinnej dyskusji podsumowano dotychczasowy dorobek oraz omówiono plany dalszej współpracy. M.M.



## SZOPKA W ŚREDNIOWIECZNEJ BRAMIE

W połowie grudnia z inicjatywy Rady Rodziców Przedszkola nr 2 „Pod Topolą” zorganizowano w Bramie Świdwińskiej szopkę bożonarodzeniową. W role biblijnych postaci wcielił się rodzice przedszkolaków. W trakcie kolędowania dzieci częstowały ciastkami świdwi-



## MEDALOWE ZJAZDY ZUZANNY I MARIANNY



Podczas kończących turnus zawodów narciarskich w Zakopanem duży sukces odniosły reprezentujące Wydawnictwo Adam Marszałek **Marianna** i **Zuzanna**. Za swój zjazd **Marianna** otrzymała złoty medal. Jeszcze większy sukces odnotowała **Zuzanna**, która bezapelacyjnie zwyciężyła w grupie zawodników średnio zaawansowanych, a następnie – mimo że startowała w niekorzystnych warunkach atmosferycznych – zdobyła srebrny medal w grupie najbardziej zaawansowanych uczestników zawodów.

M.G.

nian, którzy z kolei wspierali finansowo świąteczną inicjatywę, z czego najbardziej zadowolone były Pani Dyrektor **Zofia Derenowska** i pracujące w przedszkolu nauczycielki. Impreza była doskonałą promocją tej ważnej placówki wychowawczej.

Joanna Nawrocka, fot. Sebastian Gutowski

## CHIŃSKIE LEKTURY KAROLINY



Znającej język japoński **Karolinie** pierwszej lekcji chińskiego udzielił **Zengwei Li**, dziennikarz chińskiego „Renmin Ribao”. Z uwagą przysłuchiwał się temu **Paweł**, szef słynnej warszawskiej restauracji „Cesarski Pałac”.

D.K.